

SPOŁECZEŃSTWO *dla* WSZYSTKICH



NR 1 (23) MARZEC 2006

ISSN 1506-9877

SZKOŁA PRZETRWANIA

tekst łatwy do czytania



ELEKTRORECYKLING

- szansa na pracę

KOMUNIKACJA PRZYSTOSOWANA

- regulamin placówki

RENTA SOCJALNA

- podstawowe informacje prawne



Działania „naprawcze”



Prezentowane fotografie wchodzą w skład 16-częściowego eseju pt.

„ORKIESTRA”

Autor zdjęć towarzyszył członkom Orkiestry Vita Activa w próbach i na koncercie.

„Orkiestra” od lutego wystawiana jest w Galerii „Promyk” Koła PSOUU w Gdańsku.

Za te zdjęcia Piotr Wittman otrzymał w marcu wyróżnienie w konkursie fotograficznym „Niepełnosprawni pełnoprawni” zorganizowanym przez Akademickie Centrum Kultury Uniwersytetu Gdańskiego.



*Piotr Wittman cały czas poszukuje przejawów oddziaływania sztuki na osoby niepełnosprawne i odwrotnie...
Zaprasza do współpracy.*

*Można kontaktować się z nim pisząc na adres:
crestone@wp.pl lub za pośrednictwem naszej redakcji.*



Drodzy Czytelnicy,

Przekazujemy Państwu kolejny numer „Społeczeństwa dla Wszystkich”, zawierający artykuły dla wszystkich tych, którzy chcą bliżej poznać specyfikę niepełnosprawności intelektualnej. Mogą także pomóc w pracy i codziennym życiu wszystkim odbiorcom pisma:

- rodzicom dzieci i dorosłym osobom niepełnosprawnym - Działania „naprawcze” a towarzyszenie dziecku w rozwoju, Urlop wychowawczy, Renta socjalna, Co to znaczy być starym człowiekiem...,
- osobom niepełnosprawnym – tekst łatwy do czytania Szkoła przetrwania,
- działaczom Stowarzyszenia – Uzyskać wsparcie..., Od instytucji opiekuńczych do życia w otwartym społeczeństwie, Elektrorecykling – szansa na pracę...,
- profesjonalistom zatrudnionym w placówkach - Komunikacja przystosowana, Trudna droga do pracy,
- wszystkim – Refleksje nad wystawą...

Ponadto pragniemy zaprosić do dyskusji na łamach pisma na tematy poruszane w artykułach. Szczególnie interesujące mogą być Państwa przemyślenia i opinie na temat postaw rodziców wobec wychowania dzieci z problemami rozwojowymi. Podzielcie się nimi!

Czekamy na listy lub e-maile.

Redakcja

Wydawca:

Zarząd Główny Polskiego Stowarzyszenia
na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym

Adres:

02-639 Warszawa, ul. Głogowa 2B
Tel.: 022 848-82-60, 022 646-03-14, Fax: 022 848-61-62
e-mail: zg@psouu.org.pl
www.psouu.org.pl

Konto:

Bank BPH SA Oddział w Warszawie
25 1060 0076 0000 4011 0009 2092

Redaguje:

Zespół.
Sekretarz Redakcji: Barbara Ewa Abramowska

Ogłoszenia:

W sprawie umieszczenia ogłoszeń prosimy o kontakt z Redakcją. Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

W przypadku wykorzystania artykułów lub ich fragmentów prosimy o zamieszczenia informacji: „źródło: SPOŁECZEŃSTWO dla WSZYSTKICH, Marzec 2006, kwartalnik ZG PSOUU”.

Skład i druk:

DG-GRAF Warszawa, tel.: 022 843-41-62; e-mail: dggraf@neostrada.pl

Niniejszy numer czasopisma „SPOŁECZEŃSTWO DLA WSZYSTKICH” jest dofinansowany przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.



ZAJĘCIA REHABILITACYJNE W OWI W WARSZAWIE

W NUMERZE

Maria Piszczyk

2 Działania „naprawcze”
a towarzyszenie dziecku w rozwoju

Marcin Tyrz

4 Urlop wychowawczy

Bogusława Farbaniec

6 Uzyskać wsparcie

Jarosław Kamiński

8 Renta socjalna

Ewa Wrzesień

10 Trudna droga do pracy

11 Szkoła Przetrwania - część 2



Lidia Czarkowska

15 Komunikacja przystosowana

Marcin Małecki

17 Współpraca ponadnarodowa

Mariusz Mitus

19 Elektrorecykling - szansa na pracę dla
osób z niepełnosprawnością intelektualną

Barbara Ewa Abramowska

21 Co to znaczy być starym człowiekiem
z niepełnosprawnością intelektualną

Anna Firkowska-Mankiewicz

23 Od instytucji opiekuńczych
do życia w otwartym środowisku

Krystyna Mrugańska

24 Refleksje nad wystawą
„Pracujemy”

Pomimo trwającego od lat sporu w naukach społecznych – ile w dorosłych osobach jest z biologii (genów), a ile z wychowania, nikt nie kwestionuje zasadniczej roli rodziny w rozwoju człowieka.

Istotą rozwoju człowieka w ciągu jego życia są zmiany. Na dziecko, zwłaszcza gdy jest ono jeszcze małe i nie podlega wpływom szerszego otoczenia największy wpływ ma rodzina.

I choć różne mogą być postawy rodzicielskie, różnie w poszczególnych okresach realizowane przez rodzinę funkcje, dla dziecka z zaburzonym rozwojem to środowisko dłużej niż dla innych jest najważniejsze. Wpływa zasadniczo zarówno na sferę poznawczą dziecka jak i na jego sferę emocjonalno-społeczną.

Poniżej przedstawiamy pierwszą część opracowania dr Marii Piszczek, psychologa klinicznego, wieloletniego pracownika Centrum Metodycznego Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej Ministerstwa Edukacji Narodowej, w którym autorka przedstawia potrzeby rozwojowe dzieci z niepełnosprawnością, a także – jak ważny wpływ na rozwój dziecka ma system wartości rodziców.

DZIAŁANIA „NAPRAWCZE” A TOWARZYSZENIE DZIECKU W ROZWOJU

część 1

Każde dziecko, niezależnie od prognozowanego przez specjalistów poziomu rozwoju intelektualnego rodzi się wyposażone w dziewięć wrodzonych sygnałów, stanowiących jego przedwerbalny język. Są to:

- zainteresowanie
- radość
- zaskoczenie
- niezadowolenie
- złość
- strach
- wstyd
- wstręt (jako reakcja na nieprzyjemne smaki)
- obrzydzenie (jako reakcja na nieprzyjemne zapachy).

Sygnały te widoczne są w reakcjach obejmujących skórę, aparat głosowy, mięśnie i układ autonomiczny¹. Są one językiem dziecięcych potrzeb i pragnień, wyrazem jego uczuć.



Noworodek od urodzenia „wie”, że istnieją inni ludzie i - że chcąc przetrwać - trzeba jakoś wywierać na nich wpływ. Dopiero później dowie się, że każda strategia przetrwania opiera się na ścisłej współpracy. Innymi słowy nauczy się, że do przetrwania konieczne jest przewidywanie zachowań innych ludzi. Stanie się również zdolny do

przekształcania swoich uczuć i doświadczeń w myśli i słowa.

Zanim to jednak nastąpi ma do dyspozycji te 9 sygnałów umożliwiających komunikację z innymi ludźmi. Ich właściwe odczytanie przez opiekuna pozwala nie tylko pogłębić kontakt, ale również umożliwia dziecku rozwój wewnętrznej zdolności do regulowania napięcia.

W przypadku małych dzieci głębiej upośledzonych umysłowo odczytanie niektórych sygnałów może być bardzo trudne (bardziej niż wyraz twarzy dziecka czy zmiany w intonacji jego głosu, o przeżywanym afekcie mogą świadczyć np. zmiany oddechu czy pulsu), ale prawie zawsze jest możliwe.

W terapii małych dzieci niepełnosprawnych intelektualnie można sobie stawiać różne cele. Można skoncentrować się na usprawnianiu ruchowym dziecka, ćwiczeniach logopedycznych, integracji sensorycznej itp. Można doskonalić jego funkcje: spostrzeganie, uwagę, pamięć, ale cokolwiek robimy i niezależnie od tego ile czasu nam i dziecku zajmie jego usprawnianie – niepełnosprawność intelektualna pozostanie. Nie ma bowiem żadnej metody, żadnego cudownego środka, pozwalającego naprawić jego niesprawny intelekt.

Brak znaczących efektów budzi rozczarowanie i zniechęcenie rodziców. Trudne emocje przeżywają szczególnie ci opiekunowie, którzy wierzyli, że im intensywniej będą ćwiczyć, tym szybciej „wyprowadzą” dziecko z upośledzenia.

Za ich rozczarowanie jesteśmy w znacznym stopniu odpowiedzialni również my – specjaliści. Jesteśmy winni, ponieważ w imię nieburzenia nadziei nie mówimy im całej prawdy o prawdopodobnym dalszym przebiegu rozwoju dziecka z głębszą niepeł-

nosprawnością intelektualną. Nie pomagaliśmy im ani w przewartościowaniu celów wspomagania rozwoju dziecka, ani w ustaleniu takiej ich hierarchii, żeby dziecku z niepełnosprawnością dobrze i godnie żyło się wśród ludzi.

Jeśli nadrzędnym celem naszych oddziaływań nie będą przyszłe osiągnięcia edukacyjne dziecka, lecz to, żeby umiało odpowiedzialnie współdziałać z innymi, robić z nimi różne rzeczy i żeby to je w dodatku cieszyło – widzimy jak mało przydatne realizacji tego celu jest nałożenie kolejnego kółka piramidy, czy odwozowanie po raz setny jakiejś literki (trudno jest mi ocenić, czy któraś z tych tak pracowicie ćwiczonych umiejętności będzie kiedykolwiek na coś przydatna w dorosłym życiu).



W ustaleniu celu pracy z każdym dzieckiem z głębszym upośledzeniem umysłowym pomaga nam myślenie o nim jako o osobie dorosłej. Myślenie o jego przyszłości, w której najważniejsze jest to, żeby umiało tolerować dotyk innych ludzi, komunikować się i współpracować z nimi.

Podstawą do rozwoju tych umiejętności są wrodzone sygnały dziecka – najwcześniejsze przejawy jego życia afektywnego². Warto więc wiedzieć o nich wykorzystać podczas układania programu wczesnego wspomagania



rozwoju małego niepełnosprawnego intelektualnie dziecka przez jego rodzinę.

Strategia wczesnej interwencji, w której podstawowe znaczenie ma relacja istniejąca pomiędzy małym dzieckiem a jego rodzicami została opracowana przez Paula C. Holingera³. Pisze on: „Dlaczego nacisk kładę na relację – ponieważ relacja jest tym, nad czym możemy mieć pełną kontrolę. Relacja jest też tym, co kieruje dziecko w stronę kształtującego się poczucia własnej wartości”.

Proponowane przez niego podejście odwołuje się do pięciu kluczowych dla rozwoju dziecka kwestii. Pierwsze cztery dotyczą bezpośrednio sygnałów i obejmują proste wskazówki związane z tym, jak rodzic może porozumiewać się ze swoim małym dzieckiem. Piąta ujmuje zagadnienie relacji rodzice – dziecko.

Te pięć kwestii to:

- Zachęcanie do wyrażania w zdroworozsądkowych granicach wszystkich sygnałów, zarówno pozytywnych jak i negatywnych,
- Wzmacnianie sygnałów zadowolenia – zainteresowania i radości,
- Zwracanie uwagi na sygnały wołania o pomoc i radzenie sobie z tym, co je wywołuje,
- Wypełnianie sygnałów słowami najszybciej jak się da i nazywanie uczuć.
- Uświadomienie sobie przez dorosłego, głębokiego pragnienia dziecka, żeby być takim jak on.

Zaproponowana przez P. C. Holingera strategia wczesnej interwencji wymaga oczywiście wielu modyfikacji, jeśli chcemy stosować ją w pracy z dzieckiem, u którego zdiagnozowano głębszą niepełnosprawność intelektualną. Jednak bez odwołania się do tego, co stanowi „korzenie” rozwoju dziecka niemożliwe jest dobre jego wprowadzenie w świat ludzi i przedmiotów. Wprowadzenie, któremu nie towarzyszy przepełnione lękiem pytanie rodziców – *co się stanie z moim dzieckiem w przyszłości?* Zastąpione bowiem zostało innym, lepiej ujmującym bieżące problemy rodziny pytaniem: *jakie nasze działania kształtują przyszłość dziecka w najlepszy dla niego sposób?*

Tak sformułowane pytanie zbliżone jest do pytań, które stawiamy sobie przed podjęciem decyzji w złożonych i niepewnych

sytuacjach życiowych. Podejmując ważne decyzje rzadko stosujemy strategię optymalną, raczej wybieramy strategię stabilną, to znaczy takie, które dają zadowalające wyniki zarówno w sytuacjach łatwych do przewidzenia, jak i w takich, w których występują nieprzewidziane komplikacje.



Dobre towarzyszenie w rozwoju dziecka z niepełnosprawnością intelektualną zawsze powinno być związane z poszukiwaniem takich strategii stabilnych, których zastosowanie przyniesie wystarczająco dobre rezultaty niezależnie od tego, co się wydarzy i które w zależności od sytuacji można modyfikować. Tak rozumiane towarzyszenie dziecku w procesie stawania się osobą nie ma nic wspólnego z wychowaniem pojmowanym jako szlifowanie kamienia. W wszechpotęgę takiego wychowania przestają wierzyć nawet najbardziej zagorzali jego zwolennicy z chwilą urodzenia się im drugiego dziecka. Okazuje się bowiem, że temu drugiemu mało podobają się przyjmowane z zachwytem przez starsze dziecko propozycje rodziców, wcześniej od niego mówi, za to później biega, sprawia zupełnie inne problemy.

Zastanawiamy się nad tymi różnicami, szukamy sposobów zmieniania czegoś, co nie zawsze akceptujemy, pytamy się specjalistów, ale odpowiedź zawsze jest niepełna – bowiem natura ludzka rzadko przemawia w sposób zrozumiały dla pedagogów. W końcu przestajemy radzić się innych i sięgać do różnych podręczników – uznajemy, że „właściwy sposób wychowania dziecka w rodzinie nie istnieje”. Prawdopodobnie możnaby taki opracować – pod jednym wszakże warunkiem – gdyby istniał jeden rodzaj dzieci i jeden rodzaj rodzin. Tak jednak nie jest – dzieci rodzą się różne i wzrastają w różnych rodzinach.

Chociaż nie ma jednego idealnego sposobu i chociaż wychowanie bywa trudne, większość rodziców radzi sobie z tym dość dobrze bez specjalnego przygotowania. Jednak wszyscy rodzice są źle przygotowani do radzenia sobie ze stresem i trudnymi emocjami, które przeżywają kiedy tuż po urodzeniu się dziecka słyszą diagnozę: „Państwa dziecko jest upośledzone umysłowo – ma zespół Downa, Williamsa, encefalopatię itp.”.

W takich rodzinach z pewnością jest nadal dużo miłości, ale została im odebrana wiara w pomyślną przyszłość dziecka. Dowiadują się bowiem, że jest ono z powodu swojej niepełnosprawności intelektualnej już od urodzenia zagrożone różnymi formami wykluczenia społecznego – wiele rzeczy nigdy nie będzie mu danych. Pozostaje im jednak nadzieja na to, że jakoś uda im się „naprawić” dziecko, zmienić niepomyślną diagnozę.

Podejmują więc heroiczną i często bardzo kosztowną walkę, a niepełnosprawność nie odchodzi. Za to powoli odchodzi nadzieja, a w niektórych rodzinach wraz z wypaleniem się nadziei – gaśnie miłość. Miłość, którą mogłyby wzmocnić właściwie odczytywane sygnały dziecka, nawet tego z głęboką sprzężoną niepełnosprawnością.



Na ich odczytanie i dostosowaną do nich reakcję brakuje niestety najczęściej czasu rodzinie pochłoniętej wykonywaniem zajęć przez specjalistów ćwiczeń „naprawczych” (realizacja niektórych ułożonych przez nich programów trwa ponad 5 godzin dziennie – zastanówmy się czy jakieś małe dziecko o normalnym, niczym nie zagrożonym przebiegu rozwoju intelektualnego musi codziennie tak ciężko pracować).

Niestety, to również my – profesjonalści jesteśmy odpowiedzialni za „wepchnięcie” rodziców w bezustanną terapię dziecka i za nie przekazanie im informacji, że kod genetyczny można aktywizować lub dezaktywować przede wszystkim w ramach wzajemnej interakcji.

Maria Piszczyk

Zdjęcia wykonano podczas zajęć rehabilitacyjnych w Ośrodku Wczesnej Interwencji w Warszawie.

¹ Układ autonomiczny (wegetatywny) kieruje czynnościami narządów wewnętrznych a zwłaszcza funkcją układu sercowo-naczyniowego, oddechowego, pokarmowego i przemiany materii.

² Afektywny - związany z afektem; uczuciowy, emocjonalny.

³ Dr Paul C. Holinger – amerykański psychiatra i psychoanalityk zajmujący się dziećmi i młodzieżą; autor wydanej również w Polsce książki pt. „Co mówią dzieci, zanim nauczą się mówić”, wyd. Media Rodzina 2006.

W ramach realizowanego przez Zarząd Główny PSOUU projektu EQUAL „PEŁNIA ŻYCIA – wsparcie rodziców dzieci niepełnosprawnych” (patrz też: www.pelniazycia.pl) w Ośrodku Wczesnej Interwencji PSOUU w Warszawie działa Punkt Pomocy Prawnej. Najczęściej poruszonym problemem, o wyjaśnienie którego zwracają się rodzice, są urlopy wychowawcze – komu przysługują, w jakich terminach, na jakich zasadach?

Poniżej przedstawiamy omówienie podstawowych aspektów związanych z urlopami wychowawczymi, przysługującymi zarówno na opiekę nad dziećmi niepełnosprawnymi, jak w pełni sprawnymi.

URLOP WYCHOWAWCZY

Obowiązujące w Polsce przepisy przewidują możliwość skorzystania przez pracownika z urlopu wychowawczego. Urlop taki udzielany jest w celu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem.

Komu przysługuje urlop?

Z tego uprawnienia można skorzystać jedynie w przypadku, gdy jest się zatrudnionym co najmniej od 6. miesiący. Urlop wychowawczy przysługuje wyłącznie pracownikowi (zarówno matce jak i ojcu), czyli osobie zatrudnionej na podstawie:

- umowy o pracę
- powołania
- wyboru
- mianowania
- spółdzielczej umowy o pracę.

O urlop wychowawczy może ubiegać się zarówno osoba zatrudniona na czas nieokreślony jak i zatrudniona na umowę na czas określony. Jednakże w takim przypadku pracodawca może udzielić urlopu tylko na okres do daty zakończenia obowiązywania umowy. Identyczną sytuację mamy w przypadku, gdy pracownik zatrudniony jest na okres próbny lub na czas wykonywania określonej pracy. Tutaj również pracodawca może jedynie udzielić urlopu wychowawczego na okres obowiązywania tych umów.

Urlop wychowawczy nie przysługuje osobom niepozostającym w stosunku pracy czyli osobom wykonującym pracę na podstawie umów cywilnoprawnych (umowy zlecenia, o dzieło itp.) oraz osobom prowadzącym działalność gospodarczą.

Przepisy nie wymagają by przez cały konieczny okres pracownik był zatrudniony u tego samego pracodawcy, tzn. do okresu zatrudnienia, wymaganego do nabycia prawa do urlopu wychowawczego, wlicza się nie tylko okres zatrudnienia u pracodawcy, który udziela pracownikowi urlopu, ale również wszystkie poprzednie okresy zatrudnienia, których łączny czas musi wynosić co najmniej 6 miesięcy. Do czasu zatrudnienia, od którego zależy nabycie prawa do urlopu wychowawczego, wlicza się również okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych oraz

okres pobierania stypendium przysługującego absolwentom skierowanym na szkolenie lub na staż przez rejonowy urząd pracy. Należy pamiętać, iż przepisy nie wymagają aby 6-miesięczny okres zatrudnienia, konieczny do nabycia prawa do urlopu wychowawczego, przypadł przed urodzeniem dziecka. Z urlopu wychowawczego równie dobrze można skorzystać w przypadku, gdy ma się np. roczne dziecko i po raz pierwszy podejmuje pracę. W takiej sytuacji, po przepracowaniu 6. miesięcy również można skorzystać z prawa do urlopu wychowawczego.

Jakie dokumenty są potrzebne?

Chcąc skorzystać z urlopu wychowawczego, trzeba złożyć u pracodawcy pisemny wniosek. Składa się go nie później niż na dwa tygodnie przed planowanym terminem rozpoczęcia urlopu wychowawczego. We wniosku muszą być podane daty rozpoczęcia i zakończenia urlopu, a także informacje: czy pracownik korzystał już z urlopu wychowawczego na to samo dziecko oraz w jakim okresie. Informacje te są niezbędne, gdyż prawo przewiduje możliwość podzielenia przez pracownika przysługującego mu okresu urlopu wychowawczego maksymalnie na cztery części.

Do wniosku należy również dołączyć oświadczenie drugiego z rodziców lub opiekuna dziecka o braku zamiaru korzystania przez niego z urlopu wychowawczego przez okres podany we wniosku. Oświadczenie to nie jest wymagane, gdy dziecko ma tylko jednego rodzica lub opiekuna, lub gdy istnieją poważne przeszkody w uzyskaniu takiego oświadczenia (np. jedno z rodziców przebywa za granicą, w szpitalu lub kontakt z nim jest bardzo utrudniony).

Kto i jak długo?

Z urlopu wychowawczego można skorzystać przez okres nie dłuższy niż 3 lata i tylko do momentu ukończenia przez dziecko czwartego roku życia. Urlopu wychowawczego nie trzeba wykorzystywać od razu w całości. Można go podzielić, maksymalnie na cztery części.

O ewentualnym podziale urlopu wychowawczego na części decydują rodzice lub opiekunowie dziecka. Nie ma także przeszkód, by rodzice lub opiekunowie dziecka podzielili między siebie ten urlop, np. aby jedno z rodziców wykorzystało rok urlopu, a drugie - 2 lata urlopu. Jednakże w takim przypadku wymagane jest przepracowanie przez każdego z rodziców 6. miesięcy przed datą ubiegania się o urlop wychowawczy.

W każdym przypadku istnieje również możliwość przedłużenia okresu udzielonego urlopu wychowawczego. W przypadku podzielenia urlopu wychowawczego na części lub po prostu przebywania na urlopie wychowawczym w niepełnym wymiarze, w razie konieczności przedłużenia części urlopu, należy złożyć stosowny wniosek w tej sprawie do swojego pracodawcy. Należy pamiętać, iż przedłużenie urlopu wychowawczego już rozpoczętego nie jest równoznaczne z rozpoczęciem kolejnej części urlopu wychowawczego. Oznacza to, że osoba przebywająca na urlopie, która złożyła wniosek o jego przedłużenie ma nadal prawo do ubiegania się w późniejszym okresie o pozostały do wykorzystania urlop wychowawczy, w całości lub z podziałem na części (łącznie w liczbie nie przekraczającej czterech części).

Przepisy przewidują również możliwość jednoczesnego korzystania przez rodziców z urlopu wychowawczego, ale tylko przez 3 miesiące i to pod warunkiem, że oboje rodzice mają do tego prawo, czyli przed dniem udzielenia urlopu wychowawczego każde z nich przepracowało co najmniej 6 miesięcy.

Jakie są szczególne rozwiązania, gdy dziecko jest niepełnosprawne?

Powszechnie obowiązujące przepisy przyznają dodatkowe uprawnienia rodzicom posiadającym dzieci niepełnosprawne. W ich przypadku urlop wychowawczy poza podstawowym 3-letnim okresem może trwać jeszcze dodatkowe 3 lata, jeśli stan zdrowia dziecka tego wymaga. Ten dodatkowy urlop wychowawczy musi być jednak wykorzystany przed ukończeniem przez dziecko niepeł-

nosprawne 18. roku życia. Dodatkowy urlop przysługuje jedynie rodzicom dzieci, które posiadają potwierdzone orzeczenie o niepełnosprawności lub o stopniu niepełnosprawności dziecka¹, na które chcą wziąć dodatkowy urlop. W takim przypadku rodzic musi do wniosku o udzielenie dodatkowego urlopu wychowawczego dołączyć to orzeczenie.

Jaką ochronę daje urlop wychowawczy?

Okres urlopu wychowawczego chroni rodzica lub opiekuna przed wypowiedzeniem i rozwiązaniem stosunku pracy. Zarówno w przypadku przebywania na urlopie wychowawczym, który przysługuje każdemu z rodziców, jak i w przypadku przebywania na dodatkowym urlopie wychowawczym przez rodzica opiekującego się dzieckiem niepełnosprawnym. Od dnia złożenia wniosku o udzielenie urlopu wychowawczego do dnia zakończenia tego urlopu pracownik nie może być zwolniony.

Istnieją jednak wyjątkowe sytuacje, w których pracownik jednak może zostać zwolniony. Takim wyjątkiem jest likwidacja lub upadłość zakładu, w którym jest zatrudniony pracownik, albo gdy pracownik przebywający na urlopie dokonał ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, popełnił przestępstwo, które uniemożliwia dalsze zatrudnianie go na zajmowanym stanowisku, lub utracił z własnej winy uprawnienia konieczne do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku. Ochrona przed wypowiedzeniem nie dotyczy sytuacji, gdy zostało ono wręczone przed złożeniem przez pracownika wniosku o urlop wychowawczy. W takiej sytuacji pracodawca udzieli urlopu wychowawczego tylko do dnia zakończenia stosunku pracy, czyli do dnia zakończenia trwania wypowiedzenia.

Oprócz ochrony zatrudnienia pracownika na urlopie wychowawczym, zachowuje on również pewne prawa, tak jakby normalnie pracował. Mianowicie: normalnie korzysta ze świadczeń zdrowotnych dla siebie i członków rodziny; okres urlopu wychowawczego zaliczany jest również do okresu zatrudnienia, od którego zależą uprawnienia pracownicze, czyli np. wymiar urlopu, dodatek za staż pracy, nagrody jubileuszowe. Korzysta również bez ograniczeń z lokalu mieszkalnego lub innego pomieszczenia mieszkalnego, który został mu przyznany przez pracodawcę.

Płatny czy bezpłatny?

Co prawda w czasie urlopu wychowawczego pracownik podlega obowiązkowo ubezpieczeniu społecznemu, które finansuje za pracodawcę Skarb Państwa, ale urlop

wychowawczy jest urlopem bezpłatnym. Natomiast osobom przebywającym na urlopie, których dochód nie przekracza 504 zł netto na członka rodziny miesięcznie, a 583 zł gdy członkiem rodziny jest dziecko niepełnosprawne przysługuje, wypłacany w ramach systemu świadczeń rodzinnych, dodatek z tytułu przebywania na urlopie wychowawczym w wysokości 400 zł miesięcznie. Przy ustalaniu prawa do dodatku brane są pod uwagę dochody wszystkich członków rodziny.

Wypłatą tych świadczeń zajmują się urzędy gmin lub ośrodki pomocy społecznej właściwe ze względu na miejsce zamieszkania osoby uprawnionej do dodatku².

Czy można pracować na urlopie?

Czas urlopu wychowawczego powinien być przede wszystkim poświęcony opiece nad dzieckiem. Osoba przebywająca na urlopie wychowawczym może jednak podjąć pracę zarobkową u dotychczasowego albo innego pracodawcy, ewentualnie uczyć się, studiować, prowadzić własną działalność gospodarczą. Warunkiem jest jednak, aby działania takie nie wykluczały sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem.

W przypadku gdy pracodawca stwierdzi, że pracownik zaprzestał takiej opieki, ma prawo odwołać go z urlopu wychowawczego, czyli w przypadku gdy uzyska informacje np. o oddaniu dziecka do domu dziecka lub gdy pracownik znacznie pracować za granicą, lub w Polsce, ale w takim wymiarze czasu pracy, który faktycznie uniemożliwia mu sprawowanie opieki nad dzieckiem - pracodawca powinien wezwać pracownika do stawienia się do pracy w określonym terminie. Przy czym nie może to nastąpić wcześniej niż na trzy dni od daty wezwania pracownika i nie wcześniej niż po upływie 30. dni od chwili kiedy pracodawca dowiedział się, że pracownik osobiście nie sprawuje opieki nad dzieckiem.

Przepisy dotyczące urlopów wychowawczych umieszczone zostały w artykułach 186¹ - 186⁷ Kodeksu Pracy (Dz. U. 1998 Nr 21, poz. 94) – dział ósmy dotyczący uprawnień pracowniczych związanych z rodzicielstwem oraz w Rozporządzeniu wykonawczym do tych artykułów Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 16 grudnia 2003 r., w sprawie szczególnych warunków udzielania urlopu wychowawczego (Dz. U. 2003 Nr 230, poz. 2291).

Przysługujące rodzicom dzieci niepełnosprawnych świadczenia rodzinne określa w art. 10 ustawa z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. 2003 Nr 228, poz. 2255 ze zm.).

Przepisy nie przewidują górnej granicy czasu pracy dla pracownika przebywającego na urlopie wychowawczym. W praktyce przyjmuje się, że okres ten nie powinien przekroczyć 20. godzin tygodniowo, co stanowi tzw. pół etatu. Mimo braku obowiązku uzyskania zgody pracodawcy na podjęcie zatrudnienia przez pracownika przebywającego na urlopie wychowawczym, powinien on poinformować o tym zakład pracy, gdyż od momentu zatrudnienia to nie Skarb Państwa, ale nowo zatrudniający podmiot będzie zobowiązany do odprowadzenia składek z tytułu ubezpieczenia społecznego. Pamiętać należy, iż podjęcie jakiegokolwiek zatrudnienia na urlopie wychowawczym powoduje utratę prawa do dodatku z tytułu przebywania na urlopie wychowawczym.

Czy urlop można skrócić?

Pracownik może w każdym momencie przerwać urlop wychowawczy albo go skrócić. Warunkiem jest doręczenie pracodawcy odpowiedniego zawiadomienia. Powrót do pracy możliwy jest po 30. dniach od daty doręczenia zawiadomienia, chyba że pracodawca zgodzi się na przyjsie do pracy w terminie wcześniejszym.

Co po skończeniu urlopu?

Po powrocie z urlopu, osoba z niego korzystająca, powinna być zatrudniona na dotychczasowym stanowisku, a jeśli nie jest to możliwe, na stanowisku równorzędnym lub innym odpowiadającym jej kwalifikacjom. Wynagrodzenie nie może być wówczas niższe od przysługującego na stanowisku zajmowanym przed urlopem, w dniu podjęcia pracy przez tego pracownika. Po powrocie z urlopu pracownik nie jest objęty żadną ochroną przed zwolnieniem. Oznacza to, iż po dopuszczeniu go do pracy może zostać w każdej chwili rozwiązana z nim umowa o pracę.

Jeżeli pracownik uprawniony do urlopu wychowawczego nie chce z niego korzystać, a mimo to chciałby zwiększyć swoje możliwości opieki nad dzieckiem, może zwrócić się do pracodawcy o obniżenie wymiaru czasu pracy na okres odpowiadający urlopowi wychowawczemu. Wymiar ten nie może być niższy od pół etatu, a pracodawca musi taki wniosek uwzględnić.

Marcin Tyrce
Zarząd Główny PSOUU

¹ Orzeczenie o stopniu niepełnosprawności można uzyskać po skończeniu przez dziecko 16. roku życia; do tego czasu dodatkowy urlop przysługuje na dziecko, które posiada orzeczenie o niepełnosprawności.

² Patrz też: artykuł pt. ŚWIADCZENIA RODZINNE w „Społeczeństwo dla Wszystkich” Nr 3-4 (21-22) z grudnia 2005, str. 20-21

UZYSKAĆ WSPARCIE

- pomoc osobom niepełnosprawnym, które nie korzystają z placówek

Ostatnie lata przyniosły istotne zmiany w sposobie postrzegania osób niepełnosprawnych. Powstało wiele placówek obejmujących swą opieką osoby niepełnosprawne. Nie jest to jednak stan zadowalający. Potrzeby społeczne są o wiele większe. Chodzi szczególnie o małe, peryferyjne miejscowości, oddalone znacznie od dużych aglomeracji miejskich. Dostęp osób niepełnosprawnych do specjalistycznych placówek zdrowia, rehabilitacji, czy edukacji w takich miejscowościach jest bardzo ograniczony.

Bariera do pokonania są tu zdecydowanie większe. Wynikają zwłaszcza z uwarunkowań komunikacyjnych (dojazd do najbliższej placówki specjalistycznej niejednokrotnie przekracza 30 km), społecznych i materialnych, tzn. z powszechnie panującej biedy. Problem dotyczy głównie obszarów wiejskich, po zlikwidowanych PGR-ach, o dużej stopie bezrobocia, sięgającej nieraz kilkunastu, a nawet kilkudziesięciu procent, gdzie wiele rodzin żyje na krawędzi ubóstwa.

Rodzice i opiekunowie osób niepełnosprawnych, pozostający często bez pracy, nie są w stanie zapewnić im opieki w gabinetach prywatnych. Rodząca się na tym gruncie bezradność powoduje, iż wiele osób niepełnosprawnych pozostaje nadal w czterech ścianach własnych domów, bez szans na uczestnictwo w życiu społecznym, na rozwijanie swych umiejętności, doskonalenie sprawności intelektualnej i fizycznej, nie mówiąc już o pozyskaniu

pracy i osiągnięciu samodzielności życiowej. Z takimi problemami borykają się właśnie osoby niepełnosprawne zamieszkujące w małych miejscowościach Podkarpacia.

Uświadomienie tych potrzeb spowodowało założenie z inicjatywy rodziców dzieci i młodzieży niepełnosprawnej - Koła Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym w Rymanowie, a następnie placówek prowadzonych przez Koło. Od 1998 roku w Rymanowie powstały Warsztaty Terapii Zajęciowej, Środowiskowy Dom Samopomocy, Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczy, Zakład Aktywizacji Zawodowej, a także przygotowano pomieszczenia przeznaczone na mieszkania chronione dla osób niepełnosprawnych, pozbawionych opieki najbliższych. Ogółem w tych placówkach objęto stałą, kompleksową opieką specjalistyczną ok. 150 osób niepełnosprawnych w różnym wieku – z gmin Rymanów, Iwonicz Zdrój, Miejsce Piastowe, Dukla, Besko, Zarszyn, Trześniów, Bukowsko.

Gminy te położone promiennieście, stanowią bliskie sąsiedztwo Rymanowa. Istnieje jednak wiele miejscowości znacznie oddalonych, w których osoby niepełnosprawne nie korzystają z pomocy placówek. Jak się orientujemy w chwili obecnej bez stałej opieki specjalistycznej pozostaje nadal jeszcze ok. 150 osób niepełnosprawnych; są to zarówno dzieci jak i osoby dorosłe.

Koło PSOUU w Rymanowie świadczy pomoc również osobom niepełnosprawnym nie korzystającym na co dzień z placówek. Udziela profesjonalnego wsparcia dotyczącego m.in. rehabilitacji, terapii, edukacji, aktywizacji zawodowej.

Pomoc kierowana jest także do ich rodzin.

Koło prowadzi działalność edukacyjną i uświadamiającą dla rodziców dzieci niepełnosprawnych, zarówno w ośrodkach w Rymanowie, jak również w terenie, przy współpracy ze szkołami w małych miejscowościach, w których brak jest placówek specjalistycznych. Na spotkania z psychologiem lub innymi specjalistami zapraszani są zarówno rodzice osób korzystających z placówek, jak i tych niekorzystających. W ostatnim czasie zorganizowano m. in. prelekcję pt. „Mój stary rodzic”, podczas której można było dowiedzieć się tego, jak przygotować niepełnosprawne intelektualnie, dorosłe dzieci na odejście rodziców. Na innym spotkaniu rodzice młodszych dzieci, niejednokrotnie po raz pierwszy, mogli rozmawiać na temat problemów związanych z seksualnością osób z upośledzeniem umysłowym. Kolejna pogadanka poświęcona była sposobom radzenia sobie z trudnymi, często agresywnymi zachowaniami, występującymi u dzieci z głębszą niepełnosprawnością intelektualną.

Rodzice mogą również skorzystać z terapii psychologicznej. Mają świadomość, że nie pozostają sami z trudnymi problemami dotyczącymi ich dzieci, uzyskują wsparcie, w efekcie którego odzyskują równowagę emocjonalną, wychodzą z depresji i potrafią zaakceptować niepełnosprawność swoich dzieci. Również dzięki przekazanym informacjom mają wiedzę o podstawowych sposobach i metodach postępowania z dziećmi tak, by osiągać ich optymalny rozwój. Rodzice dzieci i dorosłych osób nie uczęszczających na co dzień do placówek, mogą skorzystać z rehabilitacji i terapii, organizowanej w cyklach 3-miesięcznych. Wykorzystując kadrę i specjalistyczne wyposażenie Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego w Rymanowie organizowane są w tym okresie zajęcia indywidualne, na które rodzice przyjeżdżają z dziećmi np. co drugi dzień. Te osoby, które korzystają z rehabilitacji w ośrodkach zdrowia w swoich miejscowościach, mogą



UCZESTNICY SESJI TERAPEUTYCZNEJ Z UDZIAŁEM PSYCHOLOGA I INNYCH SPECJALISTÓW



WSPÓLNY OPLATEK Z UDZIAŁEM RODZICÓW



PRZEDSTAWIENIE ZORGANIZOWANE Z OKAZJI DNIA DZIECKA



WYCIECZKA DO ZOO W KRAKOWIE



INTEGRACYJNY MECZ (I INNE ZABAWY OGRODOWE)



WYCIECZKA DO WILNA, DO MIEJSC GDZIE
PIELGRZYMOWAŁ OJCIEC ŚWIĘTY JAN PAWEŁ II

przyjechać na specjalistyczne konsultacje, pozwalające lepiej dostosować zabiegi.

Koło pomaga w zdobyciu pomocy finansowej oraz rzeczowej dla rodzin z osobami niepełnosprawnymi. Sporządzono listę rodzin, które wymagają takiej pomocy i we współpracy z Bankiem Żywności w Rzeszowie, rozdzielane są artykuły spożywcze - makaron, mleko, olej, margaryna itp. Innym partnerem Koła jest Urząd Celný w Medyce, który przekazuje odzież skonfiskowaną na przejściu granicznym. Odzież ta trafia do najbardziej potrzebujących rodzin z naszego terenu (lista zawiera informacje jakie dzieci są w każdej rodzinie). Rodzice osób niepełnosprawnych mogą uzyskać w Kole pomoc przy wypełnianiu wniosków składanych do Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na dofinansowanie zakupu wózka inwalidzkiego, likwidacji barier architektonicznych w mieszkaniach lub zakupu komputera.

Działania Koła skierowane są także na ułatwianie kontaktów osobom niepełnosprawnym z rówieśnikami, poprzez organizowanie imprez o charakterze integracyjnym w miejscu zamieszkania oraz wspólną rekreację. Na zabawy organizowane z okazji Andrzejek, Dnia Matki i Dnia Dziecka, albo na uroczyste spotkania wigilijne przyjeżdżają do Rymanowa także rodziny osób niepełnosprawnych, które nie korzystają z placówek Koła.

Dla członków Stowarzyszenia prowadzona jest ponadto pomoc w zakresie treningów mieszkaniowych. Pomoc ta dotyczy osób niepełnosprawnych z bardzo rozległego terenu, obejmującego powiat krośnieński, brzozowski i sanocki.

Siedmioletnia działalność Koła pozwoliła rozpoznać zakres potrzeb osób niepełnosprawnych na terenie objętym swoją działalnością. Pozwoliła także wyznaczyć na mapie powiatu krośnieńskiego „białe plamy”, tzn. miejscowości, w



SPOTKANIE Z MIKOŁAJEM

których osoby niepełnosprawne oraz ich rodzice lub opiekunowie napotykać na szczególnie trudne do pokonania bariery, wynikające z braku dostępu do placówek o charakterze rehabilitacyjnym czy edukacyjnym. Największe potrzeby występują w miejscowościach należących do gmin Dukla i Krempna, w których Koło PSOUU w Rymanowie chciałoby otworzyć placówki filialne OREW, ŚDS i WTZ. W tym celu czynione są starania zmierzające do pozyskania lokali, z przeznaczeniem na zorganizowanie tych ośrodków.

Powstanie ośrodków filialnych rozwiązałyby problemy związane z dowozem wielu osób niepełnosprawnych z miejscowości znacznie oddalonych od Rymanowa, gdzie dodatkowe trudności komunikacyjne wynikają ze złego stanu dróg, zwłaszcza w porze zimowej. Zmniejszyłyby to czas i koszty dowozu. Istnienie filii specjalistycznych placówek stwarza dwustronną korzyść - zarówno dla osób niepełnosprawnych, jak i dla środowisk lokalnych tych małych miejscowości, z których osoby te pochodzą. Osoby niepełnosprawne intelektualnie znalazłyby w nich szansę rozwoju na miarę indywidualnych możliwości oraz przygotowanie do codziennego życia. Wymierne korzyści wynikające z powstania placówek w oddalonych, peryferyjnych miejscowościach wiąże się również z powstaniem nowych miejsc pracy dla osób sprawnych.

Zawsze jednak będzie istniała grupa osób niepełnosprawnych, które nie będą mogły stale korzystać z placówek rehabilitacyjnych czy edukacyjnych, z różnych względów. Mamy nadzieję, że grupa ta będzie coraz mniej liczna. Dla nich jednak Koło musi przygotować ofertę pomocy, dostosowaną do lokalnych i indywidualnych potrzeb. Trzeba także mieć świadomość, że wszystkie te działania nie są bezkosztowe. A kosztują nie tylko godziny pracy specjalistów, ale także dojazd do oddalonych znacznie domów, czy herbata, którą częstuje się przyjeżdżające raz na jakiś czas matki. Koło PSOUU w Rymanowie przeznacza na te cele darowizny, otrzymywane np. z zakładów pracy. Serdecznie dziękujemy.

Bogusława Farbaniec

Z dniem 1 października 2003 roku zaczęły obowiązywać nowe przepisy prawne dotyczące renty socjalnej. Jest to spowodowane wejściem w życie ustawy z dnia 27 czerwca 2003 roku o rencie socjalnej¹. Do dnia 30 września 2003 r. kwestia ta była przede wszystkim unormowana w art. 27a ustawy z dnia 29 listopada 1990 roku o pomocy społecznej² oraz porozrzucona była w aktach prawnych różnej rangi. Unormowanie kwestii renty socjalnej w jednym akcie prawnym rangi ustawowej zdaje się wprowadzać ład w problematyce tychże świadczeń.

RENTA SOCJALNA

- podstawowe informacje prawne

Kto ma prawo do renty socjalnej?

Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu nabytej przed ukończeniem osiemnastego roku życia lub w przypadku, gdy naruszenie sprawności nastąpiło w czasie pobierania nauki w szkole lub w szkole wyższej – przed ukończeniem 25. roku życia. Renta socjalna przysługuje również osobie, która doznała naruszenia sprawności organizmu w czasie studiów doktoranckich lub w czasie aspirantury naukowej.

Naruszenie sprawności organizmu, czyli inwalidztwo w sensie fizycznym musi wystąpić przed osiemnastym rokiem życia, natomiast niezdolność do pracy może się ujawnić już po ukończeniu 18. lat. Ponadto całkowita niezdolność do pracy ma powstać z powodu naruszenia sprawności organizmu - nie określając stopnia ani rodzaju tego naruszenia, które powstało najpóźniej do osiemnastego roku życia (chyba, że ktoś jeszcze uczęszcza do szkoły, wtedy ten okres przesuwa się najdłużej do 25. roku).

Na jakiej podstawie przyznawana jest renta socjalna?

Ustalenie całkowitej niezdolności do pracy dokonuje się na mocy orzeczenia lekarza-

orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Osoba, która występuje o ustalenie uprawnienia do renty socjalnej musi się poddać badaniom lekarskim oraz, na wniosek lekarza-orzecznika, badaniom psychologicznym jeśli są one niezbędne do ustalenia prawa do renty socjalnej. W rozumieniu powyższej ustawy za osobę niezdolną do pracy uznaje się osobę, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Ponadto może zostać również orzeczona niezdolność do samodzielnej egzystencji, która jest orzekana w przypadku stwierdzenia naruszenia sprawności organizmu w stopniu powodującym konieczność stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innej osoby w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych.

Całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy. Czasowy wymiar niezdolności do pracy skutkuje **stałą rentą socjalną**, w przypadku, gdy całkowita niezdolność do pracy jest trwała, bądź też **okresową rentą socjalną**, w przypadku, gdy całkowita niezdolność do pracy jest okresowa. Dokonując oceny niezdolności do pracy określonej w przepisach powyższej ustawy nie można pomijać stopnia niepełnosprawności osoby starającej się o rentę socjalną.

Jaka jest wysokość renty socjalnej?

Przepisy ustawy o rencie socjalnej ustaliły wymiar renty socjalnej na wysokości 84% kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Od 1 marca 2006 r. wysokość renty socjalnej to 501,87 zł. Renta socjalna jest świadczeniem podlegającym opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych. Tak więc z kwoty renty odlicza się zaliczkę na podatek dochodowy, a także potrąca składkę na ubezpieczenie zdrowotne. Z kwoty renty mogą być także potrącane inne należności, np. kwoty nienależnie pobranych świadczeń, sumy egzekwowane na mocy tytułów wykonawczych na zaspokojenie należności alimentacyjnych czy też na pokrycie innych należności.

Komu nie przysługuje renta socjalna?

Zgodnie z przepisami renta socjalna nie przysługuje osobie, która:

- ma ustalone prawo do emerytury, uposażenia w stanie spoczynku, renty z tytułu niezdolności do pracy, renty inwalidzkiej, renty strukturalnej, świadczenia przedemerytalnego lub zasiłku przedemerytalnego,
- pobiera świadczenie o charakterze rentowym z instytucji zagranicznych,
- ma prawo do renty rodzinnej (części renty) ustalone przez jednostkę organizacyjną Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub przez inny organ emerytalno-rentowy (np. Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego), w wysokości przekraczającej 200% kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy,
- jest właścicielem lub posiadaczem (samoistnym lub zależnym) nieruchomości rolnej w rozumieniu Kodeksu cywilnego o powierzchni użytków rolnych przekraczających 5 ha przeliczeniowych, lub - jako współwłaściciel - ma udział w takiej nieruchomości, który przekracza 5 ha przeliczeniowych,



- jest tymczasowo aresztowana albo odbywa karę pozbawienia wolności. Jednakże w tym przypadku, gdy osoba ta była uprawniona do renty socjalnej i jej prawo do renty ustalo w związku z osadzeniem w areszcie wskutek tymczasowego aresztowania lub w zakładzie karnym w celu odbycia kary pozbawienia wolności, może ona zgłosić wniosek o przyznanie renty socjalnej w wysokości 50% kwoty tej renty. Renta w tej kwocie jest przeznaczona na pokrycie wydatków związanych z opłatami ponoszonymi z tytułu czynszu lub innych należności za lokal mieszkalny (dom jednorodzinny).

Taka osoba musi spełniać łącznie następujące warunki:

- być osobą samotnie gospodarującą,
- nie posiadać innego przychodu,
- nie mieć ustalonego prawa do renty rodzinnej,
- jest właścicielem lokalu mieszkalnego (domu jednorodzinny), jest osobą której przysługuje spółdzielcze prawo do lokalu albo jest najemcą lokalu mieszkalnego wchodzącego w skład mieszkaniowego zasoby gminy, innych jednostek samorządu terytorialnego albo stanowiącego własność Skarbu Państwa lub państwowych osób prawnych oraz
- taka osoba musi zobowiązać się pisemnie, że z kwoty tej renty będzie dokonywała opłat z tytułu czynszu lub innych należności za lokal mieszkalny (dom jednorodzinny), a w lokalu tym (domu) nie przebywają inne osoby.

Jakie są ograniczenia w wysokości renty socjalnej?

Istnieją również ograniczenia wysokości pobieranej renty socjalnej. Sytuacja taka została wprowadzona w przypadku zbiegu uprawnień do renty socjalnej wraz z uprawnieniem do renty rodzinnej. Ustawa stwierdza, iż w przypadku, gdy osoba może pobierać zarówno rentę socjalną, jak i rentę rodzinną, kwota renty socjalnej ulega takiemu obniżeniu, aby łączna kwota obydwu świadczeń nie przekraczała 200% kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, przy czym renta socjalna nie może być niższa niż 10% kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

W przypadku, gdy kwota renty rodzinnej przewyższa 200% kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, renta socjalna w ogóle nie przysługuje. W związku z powyższym renta socjalna nie przysługuje, gdy wysokość renty rodzinnej przekracza 1194,92 zł.

Kiedy zawieszają się prawo do renty socjalnej?

Prawo do renty socjalnej może także ulec zawieszeniu. Zachodzi to w przypadkach osiągnięcia przychodu z zatrudnienia, służby lub innej pracy zarobkowej albo pozarolniczej działalności, tzn. z tytułu:

- zatrudnienia (również w zakładzie aktywności zawodowej - ZAZ),
- wykonywania pracy nakładczej,
- wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia i umowy agencyjnej oraz współpracy przy wykonywaniu tych umów,
- wykonywania umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia oraz współpracy przy wykonywaniu tej umowy,
- wykonywania pracy na rzecz pracodawcy na podstawie: umowy zlecenia, umowy agencyjnej, innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego stosuje się przepisy o zleceniu, umowy o dzieło,
- pozarolniczej działalności oraz współpracy przy jej wykonywaniu,
- wykonywania pracy w rolniczej spółdzielni produkcyjnej, spółdzielni kółek rolniczych i w zespołowych gospodarstwach rolnych tych spółdzielni oraz
- pobierania stypendium sportowego.

Przychód ten uwzględnia się w wysokości stanowiącej podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, a gdy rencista nie jest zobowiązany do opłacania tych składek z uwagi na posiadanie prawa do renty rodzinnej lub podleganie ubezpieczeniom społecznym z innego tytułu - w wysokości wskazanej w oświadczeniu. Za przychód uważa się także kwoty pobranych zasiłków: chorobowego, macierzyńskiego i opiekuńczego oraz wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy, a także kwoty świadczenia rehabilitacyjnego i wyrównawczego, zasiłku wyrównawczego i dodatku wyrównawczego.

Na zawieszenie prawa do renty socjalnej wpływa także przychód zaliczony do źródeł przychodów podlegających opodatkowaniu na zasadach określonych w ustawie z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych. Renta socjalna ulega także zawieszeniu w przypadku osiągnięcia przychodu z tytułu umowy najmu, podnajmu, dzierżawy, poddzierżawy lub innych umów o podobnym charakterze, opodatkowanych na podstawie przepisów o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne.

Prawo do renty socjalnej ulega zawieszeniu za miesiąc, w którym zostały osiągnięte powyższe przychody, w łącznej kwocie wyższej niż 30% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy, ogłoszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego do celów emerytalnych. Od 1 marca 2006 r. kwota ta wynosi 758,60 zł. Osoba pobierająca rentę socjalną lub jej przedstawiciel ustawowy (opiekun prawny lub kurator) są obowiązani niezwłocznie powiadomić Zakład Ubezpieczeń Społecznych o osiągnięciu przychodu w kwocie powodującej zawieszenie prawa do tej renty. Powiadomienie to następuje w formie pisemnego oświadczenia, a jeśli od osiąganego przychodu odprowadzane są składki na ubezpieczenia społeczne, uprawniony zobowiązany jest do przedłożenia zaświadczenia wystawionego przez płatnika składek.

Jak otrzymać rentę socjalną?

Postępowanie w sprawie renty socjalnej wszczynają na podstawie wniosku osoby ubiegającej się o rentę socjalną lub jej przedstawiciela ustawowego. Postępowanie można również wszcząć na wniosek innej osoby np. kierownika ośrodka pomocy społecznej, działającej za zgodą ww. osób. Zgodnie z przepisami, decyzję w sprawie przyznania renty socjalnej wydaje i świadczenie to wypłaca jednostka organizacyjna Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, właściwa ze względu na miejsce zamieszkania lub pobytu osoby ubiegającej się o rentę socjalną³.

Rentę socjalną wypłaca się poczynając od dnia powstania do niej prawa, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Świadczenie to wypłaca się osobom uprawnionym, za pośrednictwem instytucji prowadzących działalność w zakresie doręczania świadczeń, albo - na wniosek tej osoby - na jej rachunek w banku lub w spółdzielczej kasie oszczędnościowo-kredytowej.

Jarosław Kamiński
Zarząd Główny PSOUU

1 Dz. U. z 2003 r. Nr 135, poz. 1268 z późn. zm.

2 Dz. U. z 1990 r., Nr 87, poz. 506 z późn. zm. Ustawa ta już nie obowiązuje zastąpiona z dniem 1 maja 2004 r. ustawą z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. z 2004 r., Nr 64, poz. 593 z późn. zm.)

3 Do dnia 30 września 2003 r. ustawowymi organami uprawnionymi do wypłat rent socjalnych były gminne (miejskie) ośrodki pomocy społecznej, ponieważ przyznawanie i wypłacanie renty socjalnej należało do zadań zleconych gminie.

TRUDNA DROGA DO PRACY

Dla jednych praca to konieczność („Muszę utrzymać rodzinę”, „Gdybym wygrał w totka, to nigdy bym już nie pracował.”), dla innych to samorealizacja („Nie wyobrażam sobie życia bez tego co robię”, „Moja praca daje mi mnóstwo satysfakcji”). Większość ludzi pracuje jednak z obydwu tych pobudek. Pracujemy także dlatego, ponieważ w pracy realizowane są nasze potrzeby przynależności i uznania, które dają poczucie przydatności i wyznaczają pozycję wśród innych ludzi wpływając na obraz naszej samooceny. Z tych samych powodów pracować również chcą osoby niepełnosprawne intelektualnie. Brak możliwości zaspokajania wspomnianych potrzeb może rodzić frustrację, niezadowolony z życia, przygnębienie a nawet stany depresyjne.

Tak też działo się z jednym z uczestników naszych Warsztatów Terapii Zajęciowej. W marcu 2005 roku Michał (25 lat) zgłosił zespołowi rehabilitacyjnemu chęć podjęcia pracy zarobkowej. Sytuacja materialna rodziny chłopaka w owym czasie była trudna. Rodzice Michała pozostawali przez dłuższy czas bez pracy. Michał zwierzał się, że nie stać go na kupno nowych butów, odzieży. Nie może wyjść nigdzie z kolegami, bo rodzice już dawno przestali dawać mu nawet drobne pieniądze. Martwił się zaistniałymi okolicznościami, był smutny i przygnębiony. W rozmowach często podkreślał chęć zmiany swojej sytuacji życiowej, mówił, że Warsztaty dużo go nauczyły, ale „nie wyobraża sobie, że mógłby tu zostać na zawsze”, „chce iść dalej, rozwijać się”.

W naszej placówce Michał przebywał 5 lat. Rzeczywiście od czasu przyjęcia poczynił znaczne postępy w każdej ze sfer - intelektualnej, emocjonalnej, społecznej (relacji międzyludzkich, zaradności osobistej), a także pośrednio zdrowia fizycznego. Z wycofanego, pełnego rezygnacji i braku wiary w siebie chłopca, stał się jednym z wyróżniających się uczestników Warsztatów, zarówno pod względem pracy, pomocy osobom mniej sprawnym, współpracy z kolegami, bezkonfliktowości i odpowiedzialności. Jednak zaistniałe w domu okoliczności i potrzeba zmiany czegoś w swoim życiu sprawiały, że stawał się coraz bardziej przygnębiony.

To właśnie skłoniło zespół rehabilitacyjny do aktywnego poszukiwania pracy dla Michała. Proces poszukiwania i przygotowania Michała do przyszłej pracy rozpoczęliśmy od określenia preferencji i oceny możliwości chłopaka. Z pomocą terapeutki Michał nauczył się jak pisać życiorys i list motywacyjny. Ćwiczyliśmy autoprezentację i przeprowa-



daliśmy symulację rozmów kwalifikacyjnych, dzięki czemu w bezpiecznych warunkach mogły zostać wyrobione odpowiednie umiejętności zachowania się podczas sytuacji formalnych. Ćwiczenia miały również na celu zmniejszenie odczuwanego stresu związanego z sytuacją nową, nieznaną. Prowadzona była także indywidualna terapia psychologiczna skoncentrowana na wzmacnianiu samooceny, a także na wyrabianiu umiejętności adekwatnego oceniania swoich możliwości i zdolności.

Następnym krokiem, który podjęliśmy było faktyczne szukanie pracodawcy. Odwiedziliśmy wszystkie zakłady pracy chronionej na terenie Aleksandrowa Łódzkiego. Pierwsze spotkanie w sprawie pracy wypadło niepomyślnie, mimo wcześniejszych przygotowań chłopaka. Nowa sytuacja, w której się znalazł spowodowała zbyt duży stres objawiający się wycofaniem, ogólnym zahamowaniem.

Pozostałe zakłady nie przeprowadzały co prawda w owym czasie rekrutacji pracowników, ale odwiedziliśmy je w ramach ćwiczeń i w celu zostawienia CV.

Kolejnym posunięciem była rejestracja Michała w Urzędzie Pracy. Przeprowadziliśmy najpierw naukę wypełniania formularzy i wyjaśniliśmy zasady funkcjonowania urzędu. Podczas rejestracji obecny był terapeuta, obawialiśmy się, że sam Michał może sobie nie poradzić. Na pierwszy wyznaczony przez Urząd termin pojechał w naszym towarzystwie, jednak do pokoju pośrednictwa pracy wszedł już sam. Na następne wyznaczone spotkanie stawiał się samodzielnie.

Rozpoczęliśmy także wyszukiwanie ofert pracy dla osób niepełnosprawnych za pośrednictwem ogłoszeń prasowych. W związku z tym ćwiczyliśmy prowadzenie rozmów telefonicznych. W październiku 2005 w odpowiedzi na ogłoszenia odwiedziliśmy kilka zakładów pracy chronionej w Łodzi. W jednej z firm Michał przeszedł pozytywnie badania lekarskie. Lekarz rozmawiał najpierw z Michałem, później prowadzona była szczegółowa

rozmowa z psychologiem na temat funkcjonowania intelektualnego chłopaka. Podczas rozmowy Michał czuł się swobodnie, na zadawane pytania odpowiadał bez trudności. Poinformowano nas, że jeżeli znajdzie się oferta pracy w miejscu zamieszkania, zostaniemy powiadomieni. Żadnej wiadomości jednak nigdy nie otrzymaliśmy...

Podczas wyjazdów do Łodzi trenowaliśmy poruszanie się po mieście komunikacją miejską, odczytywanie i posługiwanie się rozkładami jazdy. Wcześniej Michał nigdy nie poruszał się samodzielnie po Łodzi.

W tym samym miesiącu rekrutację pracowników przeprowadzał jeden z ZPCh. W wyniku pozytywnego przejścia badań lekarskich Michał otrzymał ofertę pracy na okres próbny jako sprzątaczu terenu przy szpitalu na ulicy Spomej w Łodzi. Przy załatwianiu wszystkich formalności pomagali mu kierownik i psycholog WTZ. Umowę o pracę (w wymiarze 1/2 etatu) zawarto ostatecznie na początku listopada. Przed rozpoczęciem pracy trenowaliśmy pokonywanie trasy od miejsca zamieszkania do miejsca pracy.

Przez pierwszy dzień pracy Michałowi towarzyszyła osoba, która czuwała i sprawdzała czy poradzi sobie z nowymi zadaniami. Do wykonywanych przez niego obowiązków w ciągu miesiąca pracy należało grabienie liści i odsnieżanie terenu. Z końcem okresu próbnego podjętkowano Michałowi (oraz innemu przyjeźdźcy z nim mężczyźnie) za współpracę i nie przedłużono z nimi umowy. Decyzję tłumaczono małą zaradnością i małą samodzielnością chłopaka. Naszym zdaniem dwóch starszych pracowników dyskryminowało Michała z powodu niepełnosprawności, czemu dawali wyraz poprzez ciągłe obrzucanie go wyzwiskami i upokarzanie. Pracownicy byli wcześniej poinformowani o charakterze niepełnosprawności naszego kandydata.

Obecnie, od stycznia 2006, Michał pracuje w ZPCh Cleaner, gdzie znalazł życzliwych ludzi, którzy cierpliwie wdrożyli go do wykonywanych obowiązków. Pracuje przy odsnieżaniu i sprzątanu terenu wokół jednego z supermarketów. Jest zadowolony z pracy i możliwości zarobkowania. Sam twierdzi, że te wszystkie doświadczenia zmieniły go pozytywnie, jest bardziej zaradny, samodzielny i pewny siebie. To była trudna droga, ale opłacało się, spełniły się czyjeś marzenia.

Michał nadal jest wspierany przez nasz zespół rehabilitacyjny, przyjeżdża do nas w dni wolne od pracy.

Ewa Wrzesień

Psycholog WTZ w Aleksandrowie Łódzkim

SZKOŁA PRZETRWANIA

część 2



SZKOŁA PRZETRWANIA nie jest podobna do zwykłych szkół.

W SZKOLE PRZETRWANIA można nauczyć się różnych rzeczy, żeby sobie samemu poradzić każdego dnia. Samodzielnie – to znaczy bez pomocy kogoś innego.



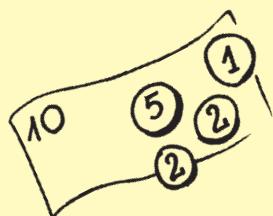
W poprzednim numerze „Społeczeństwa dla Wszystkich” pisaliśmy o tym:

- ☛ jak przygotować posiłek,
- ☛ jak zrobić zakupy,
- ☛ jak ubrać się wychodząc z domu.

Ale w SZKOLE PRZETRWANIA można też nauczyć się:



- ☛ Jak gospodarować pieniędzmi?
- ☛ Jak sprzątać?
- ☛ Jak zaplanować dzień, żeby mieć czas na konieczne prace i przyjemności?
- ☛ Jak dzielić obowiązki, żeby każdy w grupie coś robił?
- ☛ Jak zorganizować imieniny lub dyskotekę a jak ważne zebranie?



Każdy uczestnik SZKOŁY PRZETRWANIA w Jeleniu dostawał 20 złotych na dzień. Za to musiał kupić jedzenie oraz inne rzeczy potrzebne do życia.

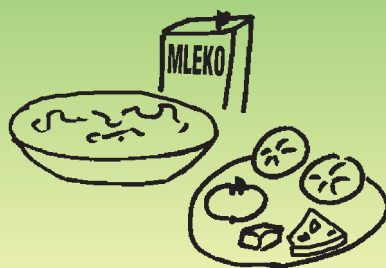


Paweł był na turnusie w Jeleniu. Zabrał ze sobą mały szampon z domu, ale ponieważ Paweł myje włosy codziennie, szampon skończył się w czwartek. Musiał kupić nowy.



Paweł policzył:

ŚNIADANIE:



6 zł

OBIAD:



12 zł

KOLACJA:



5 zł

Razem: 23 zł

Za dużo !!! Zabraknie na jedzenie, a za co kupić szampon?

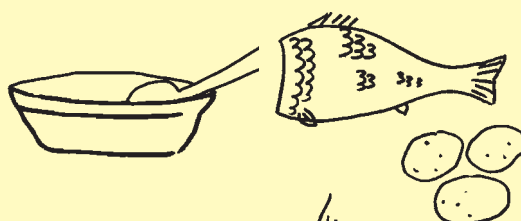
Paweł postanowił inaczej zaplanować zakupy.

ŚNIADANIE:



4 zł

OBIAD:



9 zł

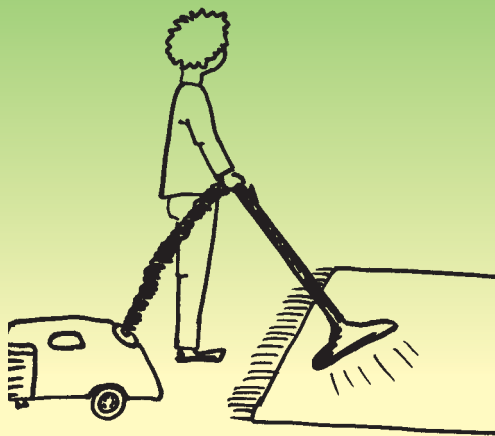
KOLACJA:



4 zł

Razem: 17 zł

Teraz wszystko razem kosztuje 17 złotych. Zostanie 3 złote na szampon.



Każdy uczestnik SZKOŁY PRZETRWANIA sprzątał swój pokój.

Paweł codziennie rano składał swoją pościel i chował w tapczanie. Wieczorem, przed pójściem spać wyjmował pościel i ścielił.

Rano sprawdzał czy podłoga jest brudna. Czasem trzeba ją było umyć albo odkurzyć. Sprawdzał czy na meblach jest kurz, który trzeba wytrzeć.

Po powrocie ze SZKOŁY PRZETRWANIA Paweł w domu również dba o to by w jego pokoju było czysto. Sam odkurza i myje. Pomaga również rodzicom w sprzątanii innych pokoi.

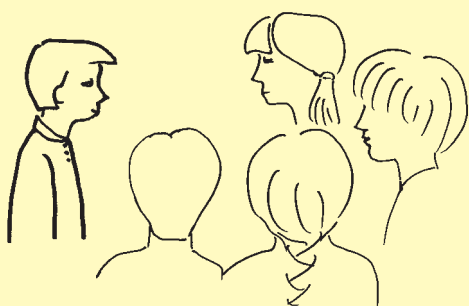
W środę Paweł i jego koledzy stwierdzili, że trzeba uprać skarpetki i bieliznę.



Mokre ubranie schnie szybko na słońcu, ale gdy pada deszcz - schnie bardzo długo. I co wtedy? Skarpetki będą mokre i nie będzie co włożyć na nogi.

Pranie najlepiej zrobić przed południem, żeby zdążyło wyschnąć do następnego dnia.

Wieczorem uczestnicy turnusu spotkali się żeby, omówić co robili w ciągu dnia i zaplanować następne dni.

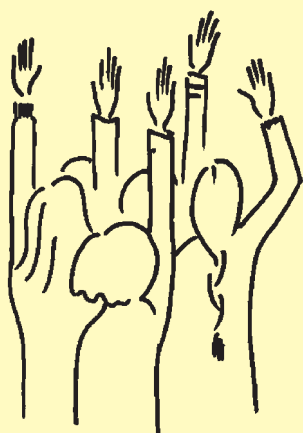


Każdy mógł powiedzieć co robił dziś i co chce robić jutro.

Należy wysłuchać kolegów. Jeżeli oni mają inne pomysły niż ja - trzeba rozmawiać, żeby coś uzgodnić. Każdy powinien być zadowolony.

Nie powinno się wstydzić mówić o tym co dla nas jest ważne, a czego nie chcemy.

Zawsze można powtórzyć, gdy coś powie się źle albo niewyraźnie.



Paweł zaproponował zorganizowanie dyskoteki.

Odbyło się głosowanie. Wszyscy chcieli, żeby była dyskoteka.

Każdy podniósł rękę za dyskoteką.



Ustalili:

- o której godzinie dyskoteka się rozpocznie a o której skończy?
- czy będzie poczęstunek?
- czy tylko napoje, czy również coś do zjedzenia?
- kto będzie odpowiedzialny za puszczenie muzyki?
- kto posprząta salę po dyskotece?
- kto pozmywa naczynia?
- kto napisze i narysuje plakat z informacją o dyskotece?



Podział obowiązków to bardzo ważna sprawa. Nie wszyscy mogą zrobić każdą rzecz. Ale nie może być tak, że jedna osoba robi prawie wszystko, a inne nic.



Czy to jest takie trudne? Wszyscy powinni się przyczynić do tego, żeby dyskoteka się udała.

Mieszkając wspólnie musimy zawsze zwracać uwagę na to co chcą robić inni. Ich potrzeby są tak samo ważne jak moje. Niektórym osobom trzeba pomóc.

A czego ty chciałbyś nauczyć się w SZKOLE PRZETRWANIA?
Napisz do nas. Twój list wydrukujemy w następnym numerze.

Nasz adres:
ZG PSOUU
Redakcja „Społeczeństwo dla Wszystkich”
ul. Głogowa 2b
02-639 Warszawa

rysunki: Joanna Krukowska



KOMUNIKACJA PRZYSTOSOWANA

REGULAMIN DZIAŁANIA

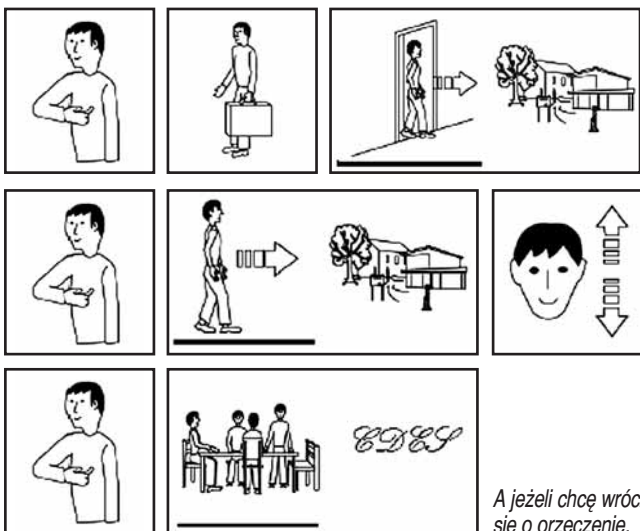
Art 1.



Osoba niepełnosprawna uczestniczy w życiu placówki.

Jej rodzina również uczestniczy w życiu placówki.

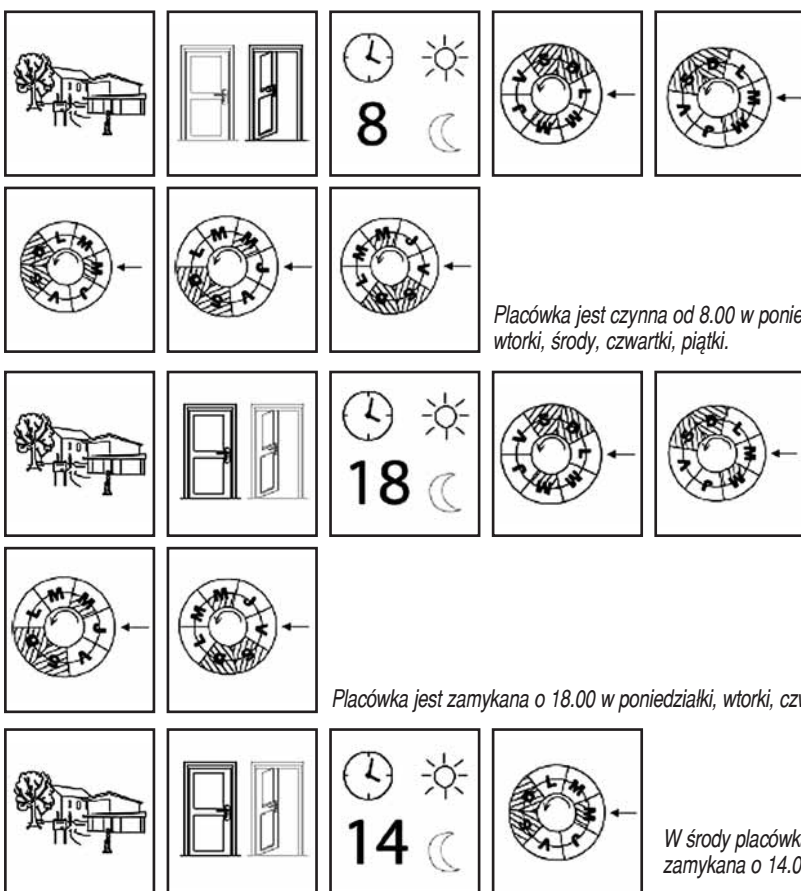
Art 2.



Chcę przenieść się do innej placówki.

A jeżeli chcę wrócić, muszę ponownie zwrócić się o orzeczenie.

Art 3.



Placówka jest czynna od 8.00 w poniedziałki, wtorki, środy, czwartki, piątki.

Placówka jest zamykana o 18.00 w poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki.

W środy placówka jest zamykana o 14.00

Wprowadzona w życie w 2002 roku we Francji ustawa o modernizacji instytucji socjalnych i medyczo-socjalnych wyznacza osobom niepełnosprawnym korzystającym z tych instytucji nowe, centralne miejsce i główną rolę opartą na pełnym uczestnictwie w życiu placówki oraz na świadomości i znajomości swoich w niej praw i obowiązków.

Aby to pełne uczestnictwo nie było fikcją, konieczne było opracowanie takich narzędzi, które pozwalałyby je w pełni realizować i umożliwić osobom niepełnosprawnym intelektualnie współuczestniczenie w tworzeniu i realizowaniu obowiązujących dokumentów, takich jak projekt placówki i projekt indywidualny (inaczej: plany działań), kontrakt pobytu w placówce, książeczka przyjęcia do placówki, regulamin placówki, karta praw. Powoływana jest także w placówkach rada życia społecznego, organ składający się z osób niepełnosprawnych intelektualnie uczestników.

Jak włączyć w opracowywanie takich dokumentów osoby z niepełnosprawnością intelektualną, a szczególnie w przypadku, gdy ta niepełnosprawność jest poważna? Jak te dokumenty powinny wyglądać? Jaką powinny mieć formę, aby były dla wszystkich zrozumiałe i jasne, i aby zawarte w tych dokumentach zapisy mogły być przez osoby niepełnosprawne świadomie przyjęte do stosowania i przestrzegania?

Unia Stowarzyszeń UNAPEI przy pomocy profesjonalistów, prawników, rodziców i samych osób niepełnosprawnych intelektualnie opracowała i umieściła na płycie CD narzędzie zawierające zarówno tekst ustawy wraz z odnoszącymi się do niej rozporządzeniami, jak i wybrane najważniejsze tematy i fragmenty ustawy, przedstawione w sposób umożliwiający korzystanie z jej zapisów nie tylko prawnikom. Zawierają one objaśnienia i komentarze (tzw. fiszki praktyczne) oraz cały szereg wzorcowych, modelowych dokumentów, wymaganych przez ustawę, opracowanych w formie tekstu łatwego do czytania i zaprezentowanych z wykorzystaniem zasad tzw. komunikacji przystosowanej (piktogramy, zdjęcia, teksty opracowane w języku łatwym do czytania, dźwięk)

Powstałe w ten sposób wzory pozwalają na opracowanie wymaganych dokumentów dla każdej osoby, w różnych rodzajach placówek. Na przykład: zdjęcie osoby niepełnosprawnej, dla której jest przygotowywany konkretny dokument, umieszczone na pierwszej stronie jest już jednoznaczna informacją. W dalszej części dokumentu mogą pojawić się zdjęcia personelu zatrudnionego w danej placówce, zdjęcia samej placówki i jej otoczenia, jej wnętrza. Dokumenty mogą być rozbudowywane i uzupełniane innymi metodami, np. piktogramami znajdującymi się w specjalnej bazie i mogą dawać ogromne pole do zaprezentowania własnej inwencji zarówno osób niepełnosprawnych jak i profesjonalistów, którzy pomagają przy ich opracowywaniu.

Co powinno znaleźć się w regulaminie?

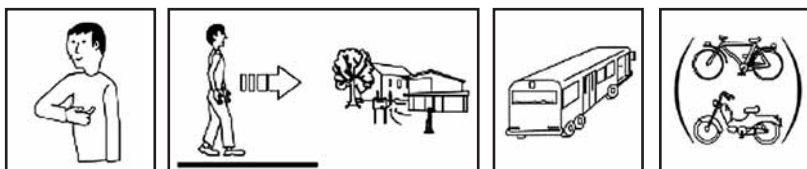
Regulamin placówki jest opracowywany przez Radę Placówki i konsultowany z organami reprezentującymi personel placówki oraz jej uczestników - Radę Życia Społecznego¹.

Regulamin powinien być odnawiany co 5 lat.

Regulamin otrzymuje każda osoba niepełnosprawna przyjmowana do placówki lub jej prawny przedstawiciel, wraz z książeczką przyjęcia.

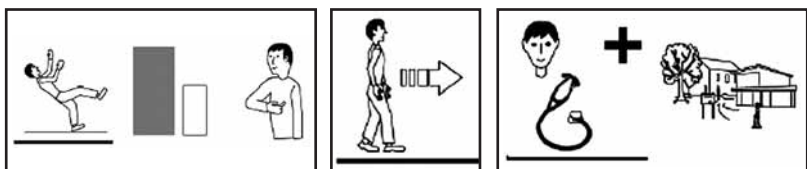


Art 4.

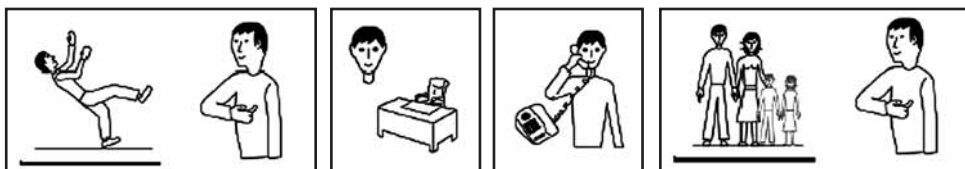


Mogę udać się do placówki autobusem, pieszo lub np. rowerem

Art 5.

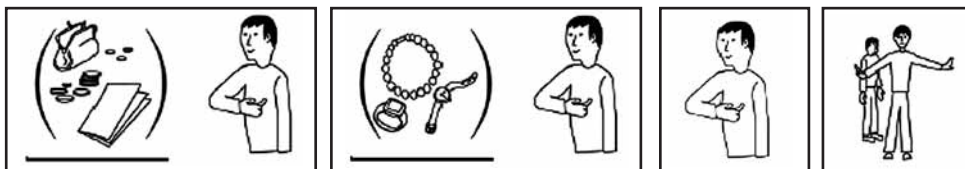


Jeżeli mam wypadek idę do lekarza w placówce.

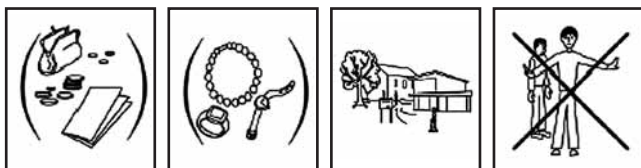


W razie wypadku dyrektor wzywa moich rodziców.

Art 6.

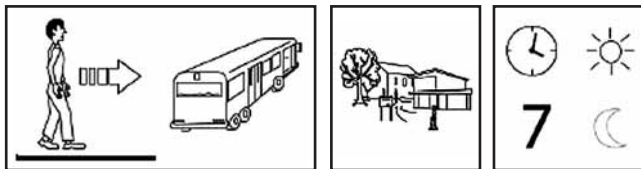


Jestem odpowiedzialny za moje rzeczy osobiste, za moje pieniądze, za moje kosztowności.

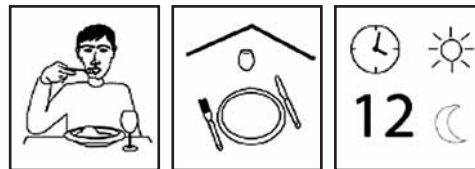


Placówka nie chroni moich pieniędzy ani kosztowności.

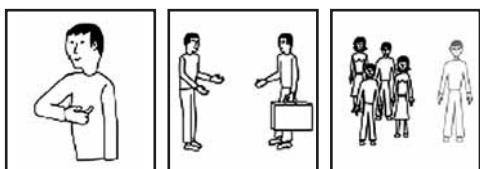
Art 7.



Rano o godz. 7.00 wsiadam do autobusu wiozącego mnie do placówki.



Jem obiad w stołówce o godz. 12.00

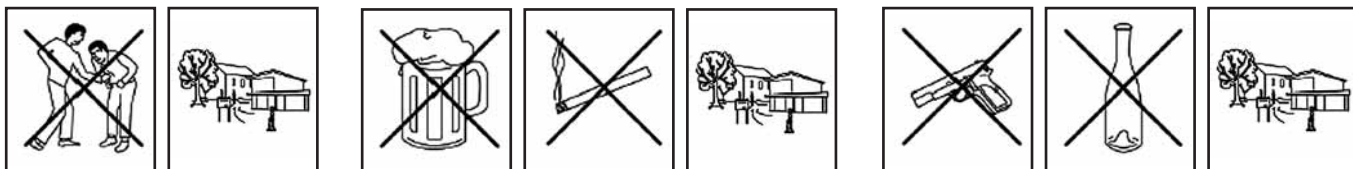


Jestem uprzejmy dla wszystkich wokół mnie.



Dbam o wyposażenie znajdujące się w placówce.

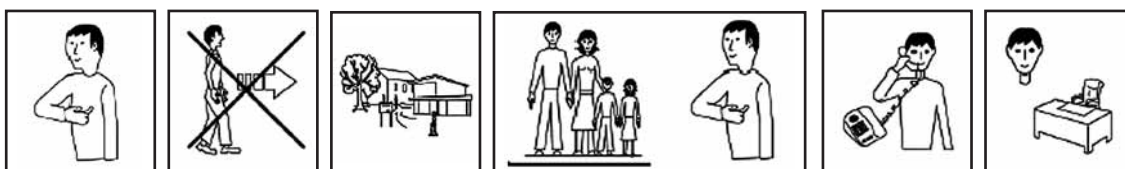
Art 8.



W placówce nie wolno bić się i atakować innych.

W placówce nie wolno palić ani pić alkoholu

W placówce nie wolno używać broni i szklanych butelek.



Jeżeli nie idę do placówki, moi rodzice muszą uprzedzić o tym dyrektora.

Od Redakcji: Zachęcamy pracowników placówek PSOOU oraz rodziców do tworzenia – z udziałem osób niepełnosprawnych – regulaminów placówek w formie tekstu łatwego do czytania. Zamieścimy je na łamach „Społeczeństwa dla Wszystkich”, by mogły służyć za wzór dla innych Kół Stowarzyszenia.

Otrzymuje go także każda osoba spośród personelu placówki, zatrudniona lub pracująca na zasadach wolontariatu.

Regulamin jest również wywieszony na terenie placówki.

Regulamin zawiera podstawowe zasady:

- Realizowania prawa do godności, bezpieczeństwa, życia prywatnego, dostępu do informacji, udziału w opracowywaniu swojego projektu na życie
- Włączania rodziny do życia placówki, szczególnie poprzez powołanie odpowiedniego organu
- Odnawiania lub ponownego przyznawania świadczeń
- Organizacji i oddawania do użytku zbiorowego lokali i budynków wraz z ogólnymi zasadami ich użytkowania i dostępu do nich
- Przemieszczania się, organizacji transportu, warunków organizacji i przekazywania świadczeń przyznawanych przez instytucje zewnętrzne
- Działalności w sytuacjach nagłych i wyjątkowych
- Bezpieczeństwa osób i dóbr.

Reguluje on także życie zbiorowe placówki i zawiera:

- Podstawowe zasady życia w społeczności, z poszanowaniem zapisów zawartych w Kartce Praw i Wolności, zasadę niedyskryminacji, prawo do informacji, prawo do świadczeń, z których osoba korzysta, do poszanowania więzi rodzinnych, do ochrony
- Obowiązki osób przyjmowanych do placówki w zakresie świadczeń, które im przysługują, polegające na przestrzeganiu podjętych decyzji i terminów
- Przestrzeganie zasad higieny i bezpieczeństwa
- Zasady zachowania wobec innych osób
- Niestosowania przemocy wobec innych oraz wykaz kar wynikających z łamania przepisów.

Regulamin nakłada na stowarzyszenie prowadzące placówkę obowiązek ochrony nieletnich, a także określa zasady uruchomienia procedur postępowania w przypadku nieprzestrzegania zasad wychodzenia z placówki poza ustalonymi terminami i okolicznościami.

Obok przedstawiamy jeden ze wspomnianych dokumentów - regulamin działania instytutu medyczno-edukacyjnego (szkoły specjalnej), który po zastosowaniu odpowiednich przystosowań może posłużyć do opracowania podobnych dokumentów w placówkach Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym – w Ośrodkach Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczych, Środowiskowych Domach Samopomocy, Warsztatach Terapii Zajęciowej, placówkach mieszkalnictwa.

Przetłumaczyła i opracowała:

Lidia Czarkowska

1 Niektóre stowarzyszenia rodziców np. ADAPEI w Correze pomagają osobom niepełnosprawnym założyć swoje własne stowarzyszenia, których członkami są wyłącznie osoby niepełnosprawne.

WSPÓŁPRACA PONADNARODOWA

– cele i korzyści

Inicjatywa Wspólnotowa EQUAL dała podmiotom realizującym projekty w jej ramach nie tylko szansę na testowanie innowacyjnych rozwiązań i koncepcji, które dotychczas nie mogły doczekać się realizacji ze względu na stosunkowo duże ryzyko niepowodzenia w powiązaniu z wysokim kosztem realizacji, ale również możliwość nawiązania współpracy z podobnymi im organizacjami z innych krajów członkowskich Unii Europejskiej. Współpraca ponadnarodowa, która jest niezbędnym elementem projektów realizowanych w ramach IW EQUAL, stanowi dla Partnerstw na Rzecz Rozwoju (PRR) i organizacji je tworzących okazję do zdobycia nowych doświadczeń niejednokrotnie wykraczających znacznie poza dotychczasowy zakres ich działalności. Należy pamiętać, iż Partnerstwa na Rzecz Rozwoju są tworzone niejednokrotnie przez małe organizacje pozarządowe działające lokalnie czy też jednostki samorządu terytorialnego. IW EQUAL niejako wymusza na nich, jak pokazują dotychczasowe doświadczenia, mniej lub bardziej skutecznie, zmianę sposobu funkcjonowania, przynajmniej przy realizacji działań finansowanych ze środków dotacji w ramach Inicjatywy.

Wśród nowych wymogów, obok konieczności realizacji projektów w kooperacji z innymi organizacjami (zasada partnerstwa) czy *empowermentu*¹, PRR są zobowiązane do nawiązania współpracy z podobnymi sobie Partnerstwami realizującymi projekty w ramach IW EQUAL w innych krajach Unii Europejskiej. Nawiązanie takiej współpracy jest warunkiem niezbędnym do „przejęcia” z etapu wstępnego - organizacji PRR (Działanie 1), do kolejnego etapu – wdrażania projektu

(Działanie 2). Współpraca ta odbywa się na podstawie Umowy o Współpracy Ponadnarodowej, której ramy są wprawdzie narzucone z góry przez Komisję Europejską, jednak jej szczegółowe zapisy powstają w drodze negocjacji pomiędzy przedstawicielami Partnerstw na Rzecz Rozwoju z poszczególnych krajów Unii.

Nawiązanie współpracy ponadnarodowej wymaga szeregu przygotowań poczynając od zdefiniowania naszych oczekiwań w stosunku do potencjalnych Partnerów i wyodrębnienia osoby lub grupy osób odpowiedzialnych za taką współpracę, a skończywszy na przeprowadzeniu szczegółowych badań Partnerstw powstałych w innych państwach członkowskich UE pod kątem możliwej współpracy oraz na „pierwszym kontakcie” z wybranymi PRR. Kolejnym etapem są kontakty bezpośrednie z przedstawicielami Partnerstw z innych krajów Unii, których efektem powinno być podpisanie Umowy o Współpracy Ponadnarodowej.

Można tu zadać sobie pytanie, jaki jest cel współpracy ponadnarodowej pomiędzy poszczególnymi Partnerstwami na Rzecz Rozwoju z różnych państw członkowskich Unii Europejskiej i czemu ma ona służyć? Niewątpliwie bardzo wiele zależy od osób odpowiedzialnych za realizację tejże współpracy, od tego jak ją zaplanują i czy będą w rzeczywistości realizować zapisy Umowy o Partnerstwie Ponadnarodowym, czy też wykonają „plan minimum” narzucony przez IW EQUAL, a skupiać się będą na realizacji projektów na terenie swojego kraju. Pamiętać bowiem należy, że mimo swej ponadnarodowości, projekty IW EQUAL są w gruncie rzeczy projektami krajowymi, a niejednokrotnie



►► lokalnymi, współpraca ponadnarodowa zaś jest ich dodatkowym elementem.

Można wskazać na kilka płaszczyzn współpracy. Pierwszą, podstawową i w gruncie rzeczy najmniej skomplikowaną, jest wymiana doświadczeń i obiecujących praktyk pomiędzy poszczególnymi Partnerstwami. Dzięki temu Partnerstwa poznają rozwiązania funkcjonujące w danym obszarze tematycznym w innych krajach, sposoby ich wdrażania czy też nawet uzyskują gotowe rozwiązania, które mogą implementować na własnym gruncie.



Kolejną, bardziej już wyrafinowaną, płaszczyzną współpracy jest równoległe prowadzenie prac czy badań przez poszczególne Partnerstwa w danym obszarze tematycznym i porównywanie ich rezultatów. Jednak najbardziej skomplikowanym elementem kooperacji na płaszczyźnie międzynarodowej są tzw. „wspólne produkty” współpracy ponadnarodowej, czyli wspólne przedsięwzięcia podejmowane przez wszystkie podmioty biorące udział we współpracy. Wspólnym produktem mogą być np. badania przeprowadzone przez wszystkie Partnerstwa w ich krajach, czy też wdrożenie we wszystkich krajach biorących udział we współpracy określonego, wspólnie wypracowanego lub dostosowanego rozwiązania.

Problemem przy tworzeniu wspólnych produktów jest z jednej strony wymóg udziału w przedsięwzięciu wszystkich krajów biorących udział we współpracy, co niejednokrotnie

nie jest możliwe. Wymaga bowiem zainteresowania wszystkich stron biorących udział we współpracy danym działaniem, jak również wszystkie kraje muszą mieć warunki do ich przeprowadzenia². Z drugiej zaś strony mogą się pojawić problemy będące rezultatem różnic pomiędzy poszczególnymi projektami. Wprawdzie nawiązując współpracę ponadnarodową poszukujemy pewnych elementów wspólnych występujących pomiędzy naszym i innymi projektami, jednak nie oznacza to, że będziemy mieli wiele takich punktów dla wszystkich PRR biorących udział we współpracy.

Podsumowując, należy odnieść się do korzyści płynących ze współpracy ponadnarodowej realizowanej w ramach IW EQUAL (która niejednokrotnie jest określana jako „zbędny wydatek” w projekcie). Można tu wyróżnić korzyści uzyskiwane przez organizacje oraz przez poszczególne osoby zaangażowane we współpracę. Wśród tych ostatnich niewątpliwie wskazać należy na wzrost kwalifikacji zawodowych i nowe doświadczenia zdobyte przez osoby odpowiedzialne za współpracę ponadnarodową, co niewątpliwie podnosi ich atrakcyjność dla potencjalnych przyszłych pracodawców. Warto również zwrócić uwagę na ewentualną poprawę umiejętności językowych wynikających z konieczności pracy posługując się językiem obcym. Jednak najistotniejsze są korzyści, jakie mogą odnieść poszczególne organizacje tworzące Partnerstwa na Rzecz Rozwoju. Wyróżnić tu możemy nawiązanie nowych



kontaktów z podobnymi instytucjami funkcjonującymi w innych krajach członkowskich UE, które mogą zaowocować dalszą współpracą, już po zakończeniu realizacji projektu w ramach IW EQUAL.

Niejednokrotnie kontynuacją takiej współpracy są zaproszenia do kolejnych projektów i dalszej kooperacji. Istotny może się również okazać dostęp do know-how partnerów współpracy, do ich pomysłów i doświadczeń, które mogą nam pozwolić przenieść na grunt polski określone rozwiązania czy też uniknąć błędów w realizowanych już działaniach. Współpraca ponadnarodowa daje również szansę na nabranie doświadczeń w poruszaniu się poszczególnych organizacji w tzw. unijnym otoczeniu, co może procentować w przyszłości, jak również tworzy ich lepszy wizerunek.

Warto również zwrócić uwagę, iż beneficjenci ostateczni (w przypadku projektu „Pełnia Życia – wsparcie rodziców dzieci niepełnosprawnych” – rodzice dzieci niepełnosprawnych) zwykle nie biorą bezpośredniego udziału we współpracy ponadnarodowej, realizowanej w ramach projektów IW EQUAL. Korzyści, jakie mogą uzyskać są rezultatem poprawy jakości pracy i wiedzy pracowników organizacji realizującej projekt lub też wynikają ze zmian w sposobie funkcjonowania samej organizacji. Trzeba jednak zauważyć, iż korzyści płynące ze współpracy ponadnarodowej niejednokrotnie wykraczają poza ramy projektu i mogą wywierać wpływ na działania organizacji realizowane również w innych obszarach jej aktywności.

Marcin Małecki

Koordynator współpracy ponadnarodowej PRR „Pełnia Życia – wsparcie rodziców dzieci niepełnosprawnych”

Zdjęcia wykonano podczas wizyty w Ośrodku Litewskiego Towarzystwa Opieki nad Osobami z Niepełnosprawnością Intelektualną „Viltis” - członka Partnerstwa Ponadnarodowego „Smile”.

¹ empower - (ang.) dać władzę, upoważnić; empowerment - upoważnienie

² Ze względu na różny poziom rozwoju poszczególnych państw oraz wytworzeniu w poszczególnych krajach członkowskich specyficznych rozwiązań niejednokrotnie jest to trudne, chociażby ze względu na brak określonych rozwiązań w danym państwie.





ELEKTRORECYKLING

– szansa na pracę dla osób z niepełnosprawnością intelektualną

Kupując nowe telewizory, komputery, żelazka i inne różnorodne urządzenia elektryczne i elektroniczne nie zastanawiamy się, co się dzieje z tymi już wyeksploatowanymi. Po prostu pozbywamy się ich na różne sposoby. Najczęściej trafiają na śmietniska, te jeszcze „na chodzie” przekazujemy na potrzeby innych. Tak czy inaczej stać nas na coraz więcej i w konsekwencji wzrasta ilość sprzętu wycyfywanego z użytku i zagrażającego środowisku – czyli w efekcie nam wszystkim.

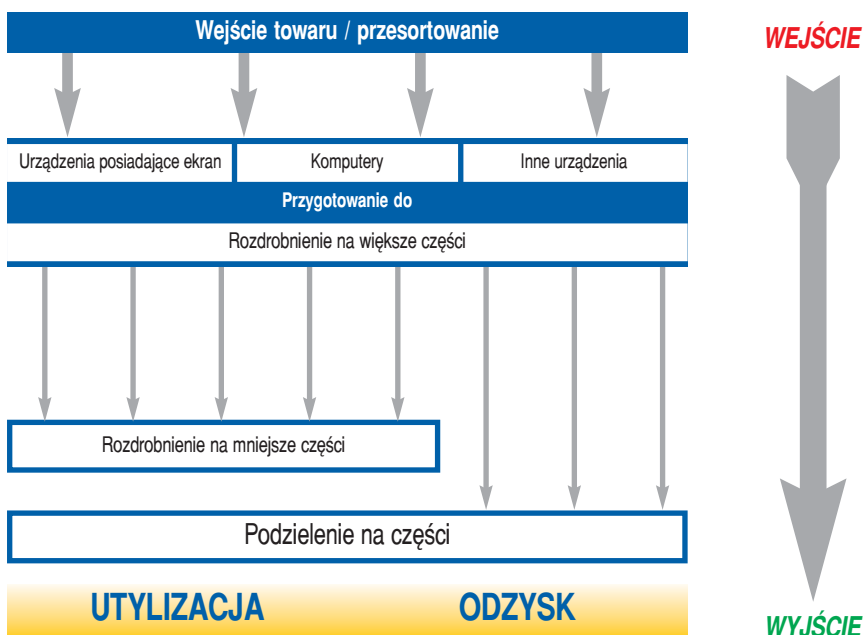
29 lipca 2005 roku Sejm RP przyjął ustawę (zgodną z dyrektywą 2002/96/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 27 stycznia 2003 r.) regulującą całość zagadnień związanych ze zużytym sprzętem elektrycznym i elektronicznym (Dz.U. Nr 180, poz.1495).

Producent lub importer sprzętu zobowiązany jest organizować i finansować odbiór, przetwarzanie, odzysk, recykling i nieszkodliwienie zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego pochodzącego między innymi z gospodarstw domowych i instytucji.

Użytkownik zaś jest obowiązany do oddania zużytego sprzętu organizacji prowadzącej zbiórkę; zabronione jest umieszczanie go z innymi odpadami.

W naszym kraju ta dziedzina działalności jest jeszcze w trakcie organizacji, choć funkcjonują już firmy posiadające całe sieci zbiórki, selekcjonowania, demontażu i przetwarzania zużytego sprzętu.

SCHEMAT PRZETWARZANIA SPRZĘTU:



Nie wdając się w szczegóły, recykling we wszystkich krajach Unii Europejskiej funkcjonuje podobnie. W pierwszym etapie jednostki samorządu terytorialnego, samodzielnie lub za pośrednictwem firm komercyjnych, w różny sposób (specjalne pojemniki, punkty zbiórek w sklepach agd i rty, popularne „wystawki”, itp.) zbierają zużyty, niepotrzebny już ich właścicielom sprzęt. Złom taki trafia następnie do zakładu przetwarzania, gdzie jest segregowany (osobno monitory, klawiatury komputerów, lodówki, itd.) i poddany demontażowi. Podczas demontażu ze sprzętu wymontowywane są i zabezpieczane baterie, lampy, kondensatory i inne części zawierające składniki niebezpieczne. Osobno nieszkodliwia się kineskopy monitorów i telewizorów.



Cała technologia demontażu jest tak opracowana, że w końcowym efekcie uzyskuje się posegregowane, rozmontowane na najmniejsze elementy odpady, które przeznaczone są do ponownego użycia oraz takie, które mogą być jedynie zutylizowane. ▶▶

Warsztaty dla Osób Niepełnosprawnych w Niemczech

W Niemczech działają 674 Warsztaty dla Osób Niepełnosprawnych, w których zatrudnionych jest blisko 250 tysięcy osób niepełnosprawnych i prawie 40 tysięcy fachowego personelu organizacyjnego i ułatwiającego pracę niepełnosprawnym pracownikom, we wszystkich jej wymiarach.

Warsztaty przeznaczone są dla osób, które otrzymały orzeczenie o znacznej (ciężkiej) niepełnosprawności i całkowitej niezdolności do pracy w warunkach normalnego zakładu pracy, nawet przez 3 godziny dziennie. Osoby te automatycznie uzyskują prawo do różnych świadczeń i usług wspierających, np. opieki, specjalnego zasiłku, bezpłatnego transportu, osoby towarzyszącej itp., co oznacza - według polskich standardów - niezdolność do samodzielnej egzystencji. Im większe ograniczenia w możliwościach, tym bardziej dostosowany jest program wdrażania (wstępnego przystosowania), szkolenia i pracy.

W Warsztatach dla Osób Niepełnosprawnych zatrudnionych jest 80,4% osób niepełnosprawnych intelektualnie, 3,71% niepełnosprawnych fizycznie i 15,89% - chorych psychicznie (2004).

Niemieckie Warsztaty dla Osób Niepełnosprawnych odpowiadają polskim zakładom aktywności zawodowej, a jeżeli chodzi o rodzaje niepełnosprawności i ich procentowy udział – są zbliżone do naszych warsztatów terapii zajęciowej.

Warsztaty są spółkami z o.o. tworzonymi przez pięć organizacji: Lebenshilfe (odpowiednik PSOUU), Niemiecki Czerwony Krzyż, Caritas, Ewangelicką Diakonię i AWO oraz samorzady lokalne.

Realizują one trzy główne cele:

- przygotowują osoby znacznie niepełnosprawne do podjęcia zatrudnienia w różnych formach (cel szkoleniowy),
- zatrudniają osoby znacznie niepełnosprawne prowadząc działalność produkcyjną, usługową i handlową (cel społeczno-gospodarczy),
- dążą do rozwoju osobowego i społecznego osób ciężko niepełnosprawnych (cel rehabilitacyjny).





▶▶ Niemieckie Warsztaty są świetnie zorganizowanymi zakładami pracy i przedsiębiorstwami, których działalność gospodarcza jest wkomponowana w potrzeby rynku i wolnorynkowe zasady. Ich obroty roczne wynoszą ok. 2 mld Euro. Przy tym warto zaznaczyć, iż nie prowadzą one działalności nastawionej na osiągnięcie zysku do podziału.

Aby zapewnić Warsztatom dla Osób Niepełnosprawnych doradztwo, szkolenie, promocję oraz reprezentację zarejestrowano w 1975 r. w Bonn Federalne Zrzeszenie Warsztatów dla Osób Niepełnosprawnych – BAG – WfbM (*Bundesarbeitsgemeinschaft Werkstätten für behinderte Menschen*), do którego – dobrowolnie – należy 94% wszystkich uznanych Warsztatów. Opłacają one składkę członkowską w wysokości 6 Euro od uczestnika. W Prezydium BAG zasiadają przedstawiciele wszystkich wymienionych organizacji tworzących spółki, które prowadzą Warsztaty. Istnieją też BAG terytorialne.

Formy działalności Warsztatów można ująć w trzech grupach:

- produkcja własna (np. produkcja mebli, wyrobów tekstylnych, ceramiki, uprawa krzewów, drzewek, itp.),
- produkcja zlecona (przepakowywanie różnorodnych produktów do opakowań handlowych, naprawa sprzętu rehabilitacyjnego, różnego rodzaju montaż, recykling sprzętu elektrycznego i elektronicznego itp.),
- usługi (gastronomia, catering, pralnia, drukarnia, porządkowanie obiektów, archiwizacja danych, niszczenie dokumentów, pielęgnacja terenów zielonych itp.)

Działając w realiach gospodarki wolnorynkowej pojedyncze Warsztaty miałyby spore problemy ze znalezieniem kluczowych kontrahentów dla zapewnienia stabilnej działalności, a tym samym zapewnienia osobom niepełnosprawnym miejsc pracy, jak również ze sprostaniem wymogom jakościowym, ilościowym czy też czasowym (których dotrzymanie ma podstawowe znaczenie dla kształtowania przyszłości Warsztatów).

Odpowiedzią na te potrzeby było powstanie różnych struktur reprezentujących interesy Warsztatów. O BAG pisaliśmy wyżej. Inną taką strukturą jest GDW (*Genossenschaft der Werkstätten für Behinderte*) – Związek Niemieckich Warsztatów. Na terenie całego kraju działa 6 regionalnych organizacji GDW obejmujących obszar całych Niemiec – łącznie 300 miejscowości, w których funkcjonują Warsztaty¹.

Organizacje regionalne zrzeszone są w związku krajowym. Wszystkie posiadają identyczną strukturę i kierunki działalności (przy czym nie muszą realizować całego spektrum zadań – zależy to od występującego zapotrzebowania na danym terenie).

Funkcjonowanie takiej struktury umożliwia realizowanie zadań o charakterze regionalnym, ponadregionalnym, a także krajowym - którym jeden Warsztat samodzielnie nigdy nie mógłby sprostać.

GDW stanowi swoiste biuro obsługi Warsztatów. Związek utrzymuje swoje struktury jedynie z prowizji za pozyskane kontrakty. Należy podkreślić, że podobnie jak Warsztaty, GDW prowadzi działalność niedochodową.

Zalety współpracy Warsztatów w ramach związków:

- rozpoznawalny, wiarygodny partner dla klienta,
- lepsza penetracja rynku przez ogólnokrajowe połączenia i regionalną akwizycję,
- duża akceptacja rynku poprzez ofertę dużego wachlarza produktów i usług,
- lepsze techniczne wykorzystanie zasobów, wymiana informacji,
- zminimalizowanie kosztów transportu poprzez ciasną sieć warsztatów współpracujących,
- redukcja kosztów marketingowych.

Zalety socjalne:

- celem współpracy nie jest maksymalizacja zysku lecz uzyskanie długotrwałej pewności w zakresie kwalifikowanych miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych, w efekcie czego:
 - pracownicy mogą sami wносить wkład do kosztów swojego utrzymania
 - następuje zmniejszenie obciążenia budżetu w zakresie wydatków socjalnych
 - łatwiej przebiega integracja i reintegracja zawodowa osób niepełnosprawnych na ogólnym rynku pracy
- samopomoc prowadząca do samodzielności i niezależności.

Zalety społeczno-polityczne:

- wysoka akceptacja przez klientów i dostawców
- wysoka akceptacja ze strony władz
- wysoka akceptacja opinii publicznej
- poprawa wizerunku instytucji socjalnych.

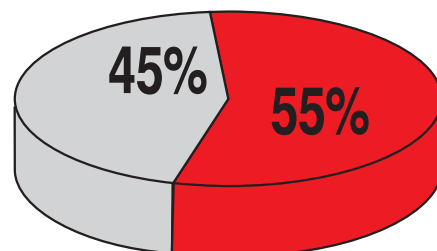
Więcej informacji: www.bagwfbm.de
www.gdw-nord.de

¹ Opracowanie na podstawie materiałów autorstwa dr. Manfreda Duchâteau, dyrektora GDW Nord

▶▶ W kolejnej fazie te pierwsze trafiają do producentów (wykorzystywane są do wyrobu nowego sprzętu – np. tworzywa sztuczne - obudowy komputerów, drukarek, klawiatury, myszki czy elementy elektroniczne – procesory, zasilacze, płyty drukowane, itd.), drugie z kolei do zakładów specjalizujących się w utylizacji. Całość działań finansują producenci i importerzy sprzętu.

Wspomniane powyżej regulacje prawne w sposób doskonały wykorzystywały m.in. niemieckie Warsztaty dla Osób Niepełnosprawnych dla pozyskania sensownego, stałego zajęcia dla osób w nich zatrudnionych. Aktualnie w 83. Warsztatach (spośród 674 działających na terenie Niemiec) prowadzona jest - jako dominująca - działalność polegająca właśnie na przetwarzaniu zużytego sprzętu. Dzięki współdziałaniu w ramach Związku Warsztatów - GDW (*Genossenschaft der Werkstätten für Behinderte*) Warsztaty zabezpieczają 5-7% potrzeb całego rynku recyklingu w Niemczech. Pozostałe 93-95% realizują firmy komercyjne.

STRUKTURA KLIENTÓW WARSZTATÓW W NIEMCZACH PRZEDSTAWIA SIĘ NASTĘPUJĄCO:



- - INSTYTUCJE KOMUNALNE
- - ZAKŁADY, PRZEDSIĘBIORSTWA

GDW pomaga Warsztatom w uzyskaniu certyfikatów jakości, zawiera umowy z klientami, negocjuje warunki umowy. Odpowiada też za logistykę, szkolenia pracowników Warsztatów i technologię demontażu. Zapewnia również zbyty przetworzonych odpadów.

Aby sprostać wymogom wspomnianej dyrektywy, GDW wspólnie z innymi partnerami tworzy ogólnoeuropejską sieć recyklingu. Aktualnie w ramach sieci działa 7 organizacji społecznych:

- Samhall - Szwecja
- Rehab - Półn. Irlandia
- Remploy – Anglia
- NOSW - Holandia
- GDW - Niemcy
- SNAPEI (FEGAPEI) - Francja
- Grupo Fundosa - Hiszpania



Osoby z niepełnosprawnością intelektualną zatrudnione w Warsztatach bardzo dobrze sprawdzają się przy recyklingu manualnym, a tylko taki powoduje, że wiele części można wykorzystać powtórnie. Wykonują swoje zadania bardzo dokładnie, bez pośpiechu co przy zachowaniu powtarzalnych, nieskomplikowanych procedur daje wysoki standard jakości. Wartością trudną do przecenienia jest wysoka indywidualna świadomość wykonywania pracy pożytecznej dla innych ludzi i środowiska. Z drugiej strony działania takie mają pełną akceptację społeczną, pozytywnie wpływając na wizerunek osób z niepełnosprawnością intelektualną w środowisku.

Recykling zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego jest ogromną szansą także na sensowne zajęcie dla osób z niepełnosprawnością intelektualną zatrudnionych w polskich zakładach aktywności zawodowej.

Mariusz Mituś

Na XXX Sympozjum Naukowym „Włączeni w społeczeństwo” w grudniu ubiegłego roku, niezwykle ciekawym wystąpieniem (obok referatu prof. E. Emersona – patrz str. 23) była prelekcja Matthew P. Janickiego, profesora polskiego pochodzenia pracującego w University of Illinois, w Chicago w USA, działającego również aktywnie w Międzynarodowym Stowarzyszeniu do Badań Naukowych nad Niepełnosprawnością Intelektualną IASSID (The International Association for the Scientific Study of Intellectual Disabilities).

Wystąpienie dotyczyło procesów ostatniego okresu życia osób z niepełnosprawnością intelektualną – starzenia się oraz tego, jakiego wsparcia potrzebują w tym okresie.

CO TO ZNACZY BYĆ STARYM CZŁOWIEKIEM Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ INTELEKTUALNĄ?

Zagwarantowanie wszystkim członkom społeczeństwa autentycznego włączenia we wszystkie jego struktury stanowi wielkie wyzwanie. Takim wyzwaniem jest włączenie zarówno osób starych, jak i osób niepełnosprawnych. Ponieważ liczba starzejących się osób z różnego rodzaju niepełnosprawnościami stale wzrasta – współczesne społeczeństwa muszą się zmierzyć z nowymi problemami, wynikającymi z przebiegu życia osób niepełnosprawnych i procesów starzenia się. Wiązą się one z takimi faktami społecznymi, jak przechodzenie na emeryturę czy adaptacja do warunków zamieszkiwania w różnego rodzaju placówkach (domach opieki), a także z problemami indywidualnymi, takimi jak zmiany w zakresie aktywności, stylu życia i sprawności fizycznej oraz wsparcie dla starzejących się opiekunów w rodzinie.

W Polsce już 16,6% populacji jest w wieku powyżej 60. lat (w USA - 16,5%). Dlaczego społeczeństwa starzeją się, jakie są przyczyny tych zmian demograficznych? Przede wszystkim są to:

- spadek śmiertelności okołoporodowej niemowląt
- spadek liczby urodzeń
- poprawa odżywiania
- lepsza opieka zdrowotna
- kontrola chorób zakaźnych.

Demografowie i inni naukowcy zajmujący się tą tematyką alarmują - populacja ludzi starych wrośnie dramatycznie w ciągu najbliższych 10-20 lat, chociaż dzisiejsi i przyszli starzy ludzie będą zdrowsi i lepiej wykształceni niż poprzednie generacje. Ponadto, jest mało prawdopodobne, że rodziny będą w stanie zaopiekować się osobami, które będą potrze-

bowwały pomocy w domu. Wzrośnie zatem potrzeba placówek opieki, a starzejące się osoby niepełnosprawne wymagały będą również służb i usług medycznych i socjalnych.

Starzenie się jest procesem trwającym całe życie. Niepełnosprawność, jej rodzaj, charakter i czas jej powstania ma znaczący wpływ również na ten proces.

Niepełnosprawność może być funkcją:

– Długotrwałego uszkodzenia

Choroba trwająca od urodzenia ewentualnie nabyta w dzieciństwie lub młodości (niepełnosprawność intelektualna, sensoryczna, choroba fizyczna lub psychiczna, zaburzenia w rozwoju poznawczym itp.)

– Późnego uszkodzenia

Choroba spowodowana urazem, spadkiem sprawności lub innymi czynnikami zaistniałymi w późniejszym okresie życia (spadek sprawności poznawczych, uszkodzenie fizyczne lub sensoryczne, niepełnosprawność ruchowa itp.).

Na stan zdrowia osób niepełnosprawnych w wieku podeszłym wpływa wiele czynników związanych ze zdrowiem fizycznym i psychicznym oraz warunki socjalne. Są to:

- choroba Alzheimera i inne formy demencji
- zaburzenia narządów zmysłów
- utrudnienia w poruszaniu się
- choroby zakaźne
- choroby związane z otyłością
- złe odżywianie (braki lub nieodpowiednio dobrane)
- narażenie na substancje toksyczne w miejscu pracy



PROF. MATTHEW P. JANICKI

- Nadmiar leków i zła tolerancja leków
- Niemedyczne używanie leków
- Nikotynizm i bierne palenie
- Pasywny styl życia
- Zła forma fizyczna i brak witalności
- Czynniki powodujące stres życia codziennego
- Utrata (brak) rodziny lub przyjaciół (depresja reaktywna)
- Wykorzystywanie i przemoc
- Niepokoje społeczne, zagrożenie życia
- Instytucjonalizacja lub brak odpowiednich służb w środowisku otwartym
- Niezrozumienie różnic między chorobą psychiczną a niepełnosprawnością intelektualną
- Biologiczne lub społeczne uwarunkowania chorób i zaburzeń psychicznych
- Nieprawidłowe diagnozy psychiatryczne
- Choroby somatyczne wpływające na zdrowie psychiczne
- Choroby psychiczne wpływające na zdrowie somatyczne
- Brak zrozumienia dla zmian wynikających z wieku
- Rozbieżność oczekiwań co do ról życiowych w starszym wieku.

Ponieważ nie wiadomo dokładnie jak procesy starzenia wpływają na niektóre niepełnosprawności, zapewnienie pomyślnej, udanej starości osobom niepełnosprawnym wymaga zaangażowania ośrodków naukowych (uczelni) oraz organizacji i instytucji świadczących usługi dla tych osób.

Pomyślna starość oznacza brak chorób, aktywność i zaangażowanie oraz wnoszenie swego wkładu w życie społeczne.

Światowa Organizacja Zdrowia WHO (World Health Organization) współpracując ściśle z IASSID¹, od kilku lat zajmuje się badaniem tych problemów, co znalazło wyraz w raporcie dotyczącym Zdrowego Starzenia się Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną². Z raportu tego wynika, że starsi ludzie potrzebują służb i usług dostosowanych do ich wieku – takich jak mieszkalnictwo, służby socjalne i opieka medyczna. Ponieważ jednak starzenie się jest procesem długotrwałym, by zapobiegać chorobom i związanym z wiekiem komplikacjom wtórnym, trzeba zacząć od dobrych służb i usług dla dzieci.

Główne wnioski z analizy stanu obecnego, zawarte w raporcie mówią o tym, że:

- Brakuje zorganizowanych służb medycznych i wspierających, dostosowanych do potrzeb osób z niepełnosprawnością intelektualną
- Bariery w poprawie dostępu do służb i usług stanowią postawy społeczne
- Chociaż u podłoża niepełnosprawności intelektualnej mogą leżeć przyczyny genetyczne lub środowiskowe – niepełnosprawność intelektualna nagminnie mylna jest z chorobą psychiczną
- Lekarze nie potrafią rozpoznać specjalnych problemów związanych z niepełnosprawnością intelektualną i starzeniem się
- Kobiety z niepełnosprawnością intelektualną stanowią grupę szczególnie upośledzoną, ze względu na niezaspokojone potrzeby zdrowotne i społeczne.

Osiągnięcie długowieczności przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną może być zagrożone zarówno z powodów medycznych, jak i społecznych (choroby, niedożywienie, ubóstwo w dzieciństwie, brak lub niedostateczna opieka medyczna, złe odżywianie i niski poziom higieny, niedostępne usługi rehabilitacyjne, brak zatrudnienia lub znaczącej aktywności życiowej, złe warunki mieszkaniowe). Natomiast przyczyny, które znacząco wpływają na wzrost długowieczności to:

- Deinstytucjonalizacja (poprawa jakości życia³, dzięki życiu w otwartym środowisku)
- Dostępna i skuteczna opieka medyczna (szkolenia lekarzy, prawidłowe odżywianie, prewencja chorób)
- Badania naukowe (bogatsza literatura w zakresie nauk medycznych i społecznych, umożliwiająca lepsze usługi)
- Różnice pomiędzy poszczególnymi generacjami (różne doświadczenia życiowe)
- Zainteresowanie i zaangażowanie ze strony polityków i polityki społecznej (państwowe finansowanie służb i usług, ustawodawstwo i zarządzenia wykonawcze).

Problemami zdrowego starzenia się musi zająć się publiczna służba zdrowia i polityka społeczna. A ponieważ jest to proces długofalowy, promowanie zdrowego stylu życia należy prowadzić w ciągu całego życia, zaczynając już od dzieciństwa.

Osoby odpowiedzialne za politykę społeczną muszą myśleć w kategoriach twórczego podejścia do wsparcia środowiskowego. Niezbędne jest przyjrzenie się - najpierw - trendom demograficznym (uwzględniając także specyfikę regionalną i miejsce zamieszkania – miasto, wieś), a następnie - identyfikacja osób starzejących się i ich opiekunów, określenie ich potrzeb oraz uświadomienie sobie, jak potrzeby te są związane z wiekiem (inne mają „młodszy” starsi, inne „starszy” starsi).

Organizacje świadczące usługi powinny przygotowywać się do rozwiązywania tych problemów (wypracowywać metody radzenia sobie z doświadczanymi przez osoby niepełnosprawne wyzwaniami natury zdrowotnej i społecznej) w taki sposób, by stworzyć włączające środowisko społeczne, gwarantujące produktywną i pomyślną starość.

Trwale wspierając starzejące się osoby niepełnosprawne, oprócz rozwiązywania problemów wynikających z patologicznych form starzenia się i zapewnienia opieki medycznej dostosowanej do ich potrzeb, potrzebne jest zaangażowanie w budowanie doświadczeń i sytuacji wartościowych społecznie dla osób niepełnosprawnych, zagwarantowanie dostępnego fizycznie i finansowo mieszkalnictwa oraz wspieranie starzejących się opiekunów czy całych rodzin osób niepełnosprawnych.

O ile zagwarantowanie odpowiedniego finansowania służb środowiskowych oraz pomocy rodzinom należy do kompetencji władz państwa, to inne działania na rzecz lepszego zrozumienia starzejących się osób niepełnosprawnych i ich potrzeb mogą prowadzić wszystkie organizacje, instytucje czy indywidualne osoby. Jest to m.in. włączanie osób niepełnosprawnych w procesy decyzyjne ich dotyczące, promowanie lepszego wykształcenia personelu placówek i służb wspierających, wymaganie dobrej jakości służb i usług czy ogólnie - praca na rzecz tworzenia społeczności **przyjaznych wiekowi i niepełnosprawności**.

BEA

¹ IASSID - The International Association for the Scientific Study of Intellectual Disabilities - www.iassid.org

² Ageing and Intellectual Disabilities – Improving Longevity and Promoting Healthy Ageing (www.who.int/mental_health/pages/what/html)

³ Na jakość życia, wg IASSID, wpływają czynniki indywidualne oraz środowiskowe, do których zalicza się: stosunki intymne, życie rodzinne, przyjaźń, pracę, sąsiedztwo, miejsce i warunki mieszkaniowe, wykształcenie, zdrowie, standard życia, narodowość.

Poniższy tekst stanowi podsumowanie referatu Erica Emersona z Lancaster University w Wielkiej Brytanii wygłoszonego na XXX Sympozjum Naukowym „Włączeni w społeczeństwo”, zorganizowanym przez Polski Zespół do Badań Naukowych nad Niepełnosprawnością Intelektualną, Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym i Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie, w grudniu 2005.

OD INSTYTUCJI OPIEKUŃCZYCH DO ŻYCIA W OTWARTYM ŚRODOWISKU

– przemiany w Wielkiej Brytanii

Główne wątki referatu Erica Emersona dotyczyły trzech spraw: kontekstu historyczno-politycznego, rachunku zysków i strat oraz przyszłych potrzeb w zakresie opieki nad osobami z niepełnosprawnością intelektualną.

Mówiąc o kontekście historyczno-politycznym autor przywołał lata 60-70. ubiegłego wieku, kiedy to opinię publiczną w Wielkiej Brytanii zaczęły bulwersować liczne demaskowane skandale, dotyczące warunków życiowych panujących w wielkich, zamkniętych zakładach opiekuńczych dla osób niepełnosprawnych intelektualnie. Warunki te były nie do pogodzenia z normatywnymi zasadami sprawiedliwości społecznej. Zapoczątkowane tymi wydarzeniami zmiany doprowadziły na przestrzeni lat 1980-2005 do radykalnego spadku liczby osób przebywających w zakładach – od 100 % w latach osiemdziesiątych do 10-30% w Anglii, Walii i Szkocji na początku XXI wieku oraz rozwoju mniejszych placówek i form opieki w otwartym środowisku.

Tak dramatyczne zmiany prowokują do postawienia pytania, jakie są korzyści deinstytucjonalizacji w wymiarze jednostkowym oraz w wymiarze polityki społecznej?

Z licznych badań i publikacji brytyjskich i irlandzkich, analizujących w latach 1981-1995 sytuację ok. 6000 osób z niepełnosprawnością intelektualną, wyłania się następujący obraz. Oto zyskują na deinstytucjonalizacji osoby wymagające stosunkowo mniejszego wsparcia i nie przejawiające zaburzeń zachowania. Osoby te relacjonują zadowolenie z przeniesienia się z dużego zakładu opiekuńczego do otwartego środowiska, angażują się w życie społeczności lokalnej, mają większe szanse na nawiązywanie przyjaźni i dokonywanie bardziej samodzielnych wyborów. Korzyści takich nie zaobserwowano w przypadku osób przejawiających zaburzenia w zachowaniu.

Generalnie trzeba powiedzieć, że nie ma wyraźnie złych aspektów deinstytucjonalizacji. Warto jednak odpowiedzieć sobie na kluczowe - z punktu widzenia polityk społecznych i administracji państwowej – pyta-



WYSTĄPIENIE PROF. ERICA EMERSONA PODCZAS XXX SYMPOZJUM NAUKOWEGO
z lewej: prof. Anna Firkowska-Mankiewicz, prorektor APS

nie: jaki jest rachunek kosztów w przypadku prowadzenia mniejszych placówek w otwartym środowisku? Okazało się, że związek pomiędzy wielkością placówki a kosztami jej utrzymania jest słaby, co oznacza, że prowadzenie mniejszych placówek nie wiąże się ze znacząco większymi kosztami; warto natomiast podkreślić, że wielkie zakłady, przy nieznacznym mniejszych kosztach, oferują znacznie niższy standard i jakość życia swoim pensjonariuszom. Wyniki te potwierdzone zostały w dużym badaniu 1 729 osób z niepełnosprawnością intelektualną, z których 554 osoby uczestniczyły w programie „Supporting People” tzn. przebywały w małych, najwyżej 10-osobowych placówkach środowiskowych, pozostali przebywali w większych na ogół domach opieki i placówkach medycznych. Analiza wskaźników wykluczenia społecznego, możliwości dokonywania wyborów i samostanowienia oraz zdrowia i samopoczucia pokazuje dość wyraźnie, iż małe placówki środowiskowe zapewniają swym podopiecznym większe możliwości włączenia w społeczeństwo (m.in. pod względem konsumpcji różnych dóbr i usług, zatrudnienia, kontaktów z rodziną, przyjaciółmi i osobami sprawnymi oraz podejmowania decyzji), nie gwarantują jednak wyraźniejszej poprawy stanu zdrowia i bezpieczeństwa.

Sama deinstytucjonalizacja jako taka nie wystarczy, by poprawić znacząco i pod każdym względem jakość życia osób z niepełnosprawnością intelektualną.

W ostatniej części swego wystąpienia Eric Emerson przedstawił alarmujące statystyki, mówiące o prognozowanym, gwałtownym - aż do ponad 60 % - wzroście liczby osób w wieku 70 i więcej lat w Wielkiej Brytanii do roku 2020. Rośnie także liczba dzieci niepełnosprawnych wychowywanych w rodzinach niepełnych (32% w roku 2002). Te i inne czynniki (m.in. pracujące zawodowo matki) sprawiają, iż przy generalnym wzroście zapotrzebowania na opiekę spada wydolność nieformalnej opieki świadczonej przez rodzinę. Oznacza to konieczność inwestowania w sieć rozproszonych, niewielkich placówek sprawowania opieki, poszerzenia oferty proponowanych przez nie usług, wypracowania metod monitorowania jakości oferowanej przez nie opieki, poszukiwania sposobów redukcji wykluczenia społecznego oraz działania na rzecz poprawy stanu zdrowia, samopoczucia i samostanowienia osób z niepełnosprawnością intelektualną.

Dobre intencje i współczucie – to zdecydowanie za mało.

Anna Firkowska – Mankiewicz

W grudniu 2005 roku na Placu Zamkowym w Warszawie prezentowana była wystawa fotografii Chrisa Niedenthala pt.: „PracujeMY”, przedstawiająca dorosłe osoby z niepełnosprawnością intelektualną w sytuacjach związanych z pracą. Są to uczestnicy zajęć w warsztatach terapii zajęciowej, odbywający praktyki lub zatrudnieni w zakładach aktywności zawodowej i innych zakładach pracy.

W 2006 roku wystawa będzie eksponowana także w Jarosławiu i Kołobrzegu.

REFLEKSJE NAD WYSTAWĄ „PracujeMY”

Mitem jest przekonanie, że osoby z niepełnosprawnością intelektualną nie potrafią pracować. Po pierwsze – ponieważ jakoby nie są w stanie niczego się nauczyć, po drugie – bo podobno nie potrafią być odpowiedzialne. Fakty mają siłę obalającą mity.

Chris Niedenthal fotografując osoby z niepełnosprawnością intelektualną w sytuacjach pracy nie tylko udokumentował fakty. Zrobił coś więcej – pokazał żywych ludzi, ich twarze, pełne osoby, dla których praca jest wartością, określa ich, nadaje sens ich życiu. Są zadowoleni: doświadczają radości sprawdzania swoich możliwości, doskonalenia się, wpływania na swoje życie, a jednocześnie są świadomi tego, że uczestniczą we wspólnym wysiłku tworzenia świata dla ludzi, nawet gdy jest to maleńki trybik tego świata, że są jego częścią. Portrety pozwalają przeniknąć w głębię, rozwiązać mit.

„Człowiek bez pracy cierpi, jest nieszczęśliwy.”¹

**„Dzięki pracy jestem taki jak inni.”
„Ten, kto pracuje jest szanowany.”**

„Zakładając, że różne prace spełniane przez ludzi mogą mieć większą lub mniejszą wartość przedmiotową trzeba jednak podkreślić, że każda z nich mierzy się nade wszystko miarą godności samego podmiotu pracy czyli osoby: człowieka, który ją spełnia. Z kolei, bez względu na pracę, jaką każdy człowiek spełnia, i przyjmując, że stanowi ona – czasem bardzo absorbujący – cel jego działania, cel ten nie posiada znaczenia ostatecznego sam dla siebie. Ostatecznie bowiem celem pracy: jakiegokolwiek pracy spełnianej przez człowieka – choćby była to praca najbardziej „służebna”, monotonna, w skali potocznego wartościowania wręcz upośledzająca – pozostaje zawsze sam człowiek.”

Encyklika Ojca Świętego Jana Pawła II o pracy ludzkiej - LABOREM EXERCENS

Ci, którzy otrzymują za swoją pracę wynagrodzenie przekonują się, że ma ona wartość dla innych, co wiąże się z doznawaniem satysfakcji, a także, że własnym wysiłkiem są w stanie być ludźmi niezależnymi, czyli wolnymi. Przeżycia te, choć czasem nie w pełni uświadomione, są dostępne także ludziom głębiej niepełnosprawnym intelektualnie i mają dojmującą głębię egzystencjalną.

„Każdy ma prawo do pracy, do swobodnego wyboru zatrudnienia, do słusznych, dogodnych warunków pracy, jak również do ochrony przed bezrobociem.” (Art. 23.1.)

„Każdy człowiek ma obowiązki wobec społeczności, albowiem tylko w społeczeństwie możliwy jest swobodny i pełny rozwój jego osobowości.” (Art. 29.)

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka
(ONZ, 1948 r.)

Wystawa PracujeMY celnie wpisuje się w ideę Dnia Godności Osoby z Niepełnosprawnością Intelektualną. Pokazuje OSOBY, indywidualności, w sytuacjach odpowiadających niezbywalnej godności każdego człowieka. Sekwencja MY w tytule podkreśla personalistyczną i wspólnotową zawartość przesłania: to MY chcemy i potrafimy pracować, MY mamy takie samo prawo do pracy jak wszyscy, MY jesteśmy częścią społeczeństwa, a także - MY czerpiemy z pracy siłę i radość.

„Aktywność ludzka, jaka pochodzi od człowieka, tak też ku niemu się kieruje. Człowiek bowiem pracując nie tylko przemienia rzeczy i społeczność, lecz doskonali też samego siebie. Uczy się wielu rzeczy, swoje zdolności rozwija, wychodzi z siebie i ponad siebie.”

Sobór Watykański II,
Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym, *Gaudium et spes*. 35

„W pracy robi się rzeczy potrzebne dla innych ludzi”

„Jestem dumna, że pracuję. W domu i inni ludzie mnie doceniają.”

„Jeśli człowiek nie pracuje i nie ma swoich pieniędzy to:

**- nikt się z nim nie liczy,
- nie może o niczym decydować,
- zawsze od kogoś zależy.
Jest jak dziecko.”**

W katalogu wydanym z okazji wystawy zestawiamy kilka rodzajów świadectw: portrety wykonane z niezwykłą maestrią i wrażliwością przez Chrisa Niedenthala, wypowiedzi samych osób niepełnosprawnych intelektualnie na temat pracy, cytaty z ważnych tekstów nauki społecznej Kościoła oraz z dokumentów międzynarodowych. Zbieżność wymowy wypowiedzi osób z niepełnosprawnością intelektualną z przyjętymi na świecie moralnymi i prawnymi standardami jest odkrywczą i budującą, przekonuje o potrzebie i słuszności wspierania osób z niepełnosprawnością intelektualną w zdobywaniu i utrzymaniu pracy oraz o konieczności przeciwdziałania się ich dyskryminacji w tej dziedzinie.

„Państwa powinny inicjować i promować programy nastawione na podniesienie poziomu świadomości osób niepełnosprawnych co do tkwiących w nich możliwości i przysługujących im praw. Zwiększenie pewności siebie i umocnienie pozycji tych osób pomoże im w lepszym wykorzystaniu istniejących szans.”

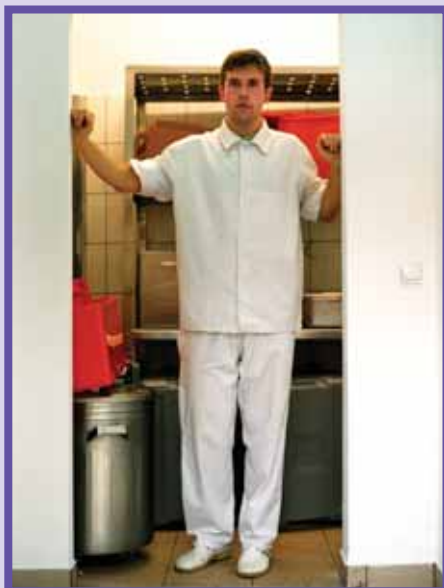
Standardowe Zasady Wyrównywania Szans Osób Niepełnosprawnych,
przyjęte podczas 48 sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w dniu 20 grudnia 1993 (Rezolucja 48/96).

„Do tego kto pracuje mówi się: Proszę Pana”

Brak pracy wyklucza każdego, a zwłaszcza człowieka niepełnosprawnego z tkanki życia społecznego, ze wspólnoty.

Krystyna Mrugańska
Prezes Zarządu Głównego PSOUU

¹ Wypowiedzi pracujących osób z niepełnosprawnością intelektualną



PracujeMY CHRIS NIEDENTHAL



OSOBY NA PORTRETACH:

ŁUKASZ ANDRZEJEWSKI, MARCIN DĘBIEC,
KATARZYNA JANIKULA, MARIETTA ŁYCZAK,
MARCIN MALEC, DOROTA NAHAJOWSKA,
KRZYSZTOF SOCHA, DOROTA WALENCIAK,
ARKADIUSZ WRZEŚNIEWSKI.



JUBILEUSZ W MIKOŁAJKACH

10 LAT DZIAŁALNOŚCI KOŁA PSOUU



DO BUDYNKU WCHODZI GŁÓWNY SPRAWCA BUDOWY OŚRODKA - KAROL SKRZYPKOWSKI
(fotografia archiwalna z 2000 roku)



WYSTĘP MŁODZIEŻY Z KOŁA PSOUU W MIKOŁAJKACH



od lewej: DANUTA ROZBERG - Dyrektor OREW w Mikołajkach
KAROL SKRZYPKOWSKI - Wiceprzewodniczący Zarządu Koła PSOUU w Mikołajkach
ZYTA SZCZEROWODA - Sekretarz Zarządu Koła PSOUU w Mikołajkach
JAN KISŁY - członek Zarządu Koła PSOUU w Mikołajkach
TERESA NOWACKA - Dyrektor PCPR w Mrągowie
EDWARD HARASIMOWICZ - Wicestarosta Powiatu Mrągowskiego
EDWARD GÓRALCZYK - Radny Powiatu Mrągowskiego, członek Zarządu Powiatu
JÓZEF REWERS - Pierwszy Przewodniczący Zarządu Koła PSOUU w Mikołajkach
HELENA KUŚPIEL - Kierownik filii PUP w Mikołajkach
EWA KOWALSKA - Dyrektor PUP w Mrągowie
tyłem: MIROSLAW POLAKIEWICZ - Prezes Spółdzielni Handlowo-Przemysłowej w Mikołajkach



PRACOWNIA KRAWIECKA



PRACOWNIA PLASTYCZNA



PRACOWNIA RĘKODZIELA ARTYSTYCZNEGO